

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15

GRÓZ

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

DARMO 30.000
Talji kart „PIATNIKA”
DLA PALACZY ZWIJEK (GILZ)
ALTESSE
Mokka-Pelnowatka
Szczegóły w prospektach.

Kondolencje p. premiera

Warszawa. 17. 7. PAT. Pan prezes Rady Ministrów gen. Felicjan Sławoj-Składkowski wysłał do małżonki s. p. gen. Orlicz-Dreszera następującą depezę:
„Generałowa Orlicz-Dreszerowa, Gdynia.
Skladam pani wyrazy najgłębszego współ-

czucia w jej wielkim nieszczęściu i żalobie po śmierci męża pani, gen. Orlicz-Dreszera, którego zgon jest wielką i nieodżałowaną stratą dla państwa.

Prezes Rady ministrów (—) Sławoj-Składkowski”.

Gen. Rydz-Śmigły do matki gen. Orlicz-Dreszera

Warszawa. 17. 7. (Sin.) Generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły wystosował odręczne pismo do matki tragicznie zmarłego generała Orlicza-Dreszera następującej treści:

Wielce Szanowna Pani!

Jestem tak wstrząśnięty wiadomością o tragicznym zgonie syna Pani Gustawa, że wszelkie słowa współczucia wydają mi się zbyt nikłymi i małymi, by móc je Pani przesłać. Wczoraj rozmawiałem z nim, trudno mi uwierzyć, że dziś już nie żyje.

W piersi Pani zamiera z bólu serce matczyne. Proszę mi wierzyć, że tak samo pełne bólu są żołnierskie serca naszej armji, która straciła wielkiego żołnierza i generała. — Nazwisko Jego pozostanie na zawsze w ich sercach zespolone mitem i wysiłkiem armji wielkości jego zdobywania Niepodległości Polski.

Proszę o przyjęcie wyrazów głębokiej czci.
Generalny Inspektor Sił Zbrojnych
EDWARD RYDZ-ŚMIGŁY
GENERAL DYWIZJI

Pogrzeb gen. Orlicz-Dreszera odbędzie się w Gdyni

Gdynia. 17. 7. PAT. W dniu dzisiejszym rano przybył do Gdyni brat s. p. gen. Orlicz-Dreszera adwokat Juljusz Dreszer oraz delegat generalnego inspektoratu sił zbrojnych. Na konferencji w dowództwie floty, w której wzięli udział przedstawiciele rodziny zmarłego oraz ministerstwa spraw wojskowych postanowiono że pogrzeb s. p. gen. Orlicz-Dreszera odbędzie się w Gdyni. Stosownie do jego woli, wyrażonej dawniej do przyjaciół, pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20 bm. W pogrzebie weźmie udział minister spraw wojsk., przedstawiciele rządu, pierwszy i drugi pułk szwoleżerów, 16 p. artylerji lądowej, baon morski, formacje morskie i lądowe marynarki wojennej oraz delegaci wszystkich formacyj, gdzie s. p. gen. Orlicz-Dreszer był inspektorem lub dowodził w czasie wojny. Zwłoki s. p. gen. Orlicz-Dreszera, oraz ppłk. Lotha i kpt. Łagiewskiego będą dziś wystawione na widok publiczny w sali

konferencyjnej dowództwa floty o godz. 13. Eksportacja zwłok ppłk. Lotha i kpt. Łagiewskiego do Warszawy odbędzie się jutro.

Gdzie spoczną zwłoki gen. Orlicz-Dreszera

Gdynia, 17. 7. PAT. Zwłoki s. p. gen. Orlicz-Dreszera spoczną na nowym cmentarzu wojskowym na Oksywiu.

Śp. gen. Orlicz Dreszer będzie pierwszym, który znajdzie na tym cmentarzu wieczny spo-



Śp. gen. Orlicz - Dreszer

PISZCZANY:

Skuteczność wulkanicznych kąpieli mułowych przy reumatyzmie polega na przekwieniu. — Kuracje ryczałtowe: Biuro Piszczany. Informacje dla Polski, Cieszyn.

czynek. Nowy cmentarz wojskowy znajduje się na wzgórzu obok starej latarni oksywskiej i roztacza się z niego widok na całą zatokę i port gdyński.

Arabowie są już znużeni strajkiem

Jerozolima. 17. 7. PAT. Napady Arabów na ludność żydowską trwają w dalszym ciągu w szczególności w nocy, ale zdaje się, iż ludność żydowska przyzwyczaiła się do stanu niepewności. Strajk Arabów trwający od trzech miesięcy wywołał już duże znużenie wśród strajkujących. Koła handlowe domagają się jego zakończenia, ale przywódcy arabscy są nieprzejednani, nie tracą nadziei, iż uda im się uzyskać ustępstwa. Havas podkreśla, iż kontyngenty imigracyjne na semester kwiecień—wrzesień, zostały przyznane w ciągu ostatnich dni.

Jerozolima. 17. 7. PAT. Przybyły do Palestyny z Egiptu 11-ty pułk huzarów i oddziały wojsk kolejowych.

Jerozolima. 17. 7. PAT. Ogłoszono oficjalną listę ofiar zaburzeń w Palestynie od 19 kwietnia do 15 lipca. Zabitych w tym okresie zostało 86 muzułmanów, 4 chrześcijan i 38 Żydów spośród ludności cywilnej, a poza tem 1 policjant angielski i 2 policjantów muzułmańskich i 4 żołnierze.

TOREBKI 2.50

damskie, białe w modnych fasonach

JULJUSZ NACHT, Kraków Str. 100

Z DNIA

Preludjum

do wyborów kahalnych

Kraków, 18 lipca.

O ile nie mylą znaki na niebie i ziemi, wchodzimy w okres kampanji wyborczej do kahalów. Wybory mają się odbyć w Krakowie 6 września, w mniejszych gminach o tydzień wcześniej. Wszystko wskazuje na to, że termin ten jest już ostateczny i nie ulegnie odroczeniu. W ten sposób po przeszło 7-letniej kadencji kahalów — nie trzeba chyba podkreślać, jak bardzo „chude” były te siedem lat — społeczeństwo żydowskie dokona nareszcie wyboru nowych władz gmin żydowskich.

Najwyższa pora. Dotychczasowe zarządy kahalne, w których przeważnie nadawali ton sfery agudystyczne, sprzymierzone z niedobitkami asymilacji, nie tylko nie spełniły swego zadania, ale poprostu już zatraciły wszelki kontakt z pulsującym życiem żydowskim, z jego dolą i niedolą. Nienadarmo kahal zamknął się na cztery spusty jak warowna twierdza, broniąc dostępu zwykłemu śmiertelnikowi z ulicy żydowskiej przed oblicze włodarzy kahalnych. Ten chiński mur podwójnej strażnicy, jakim otoczył się kahal, jest symboliczny. Dzisiejsza wielkość kahalna, sprawująca „rządy” mimo dawno minionej kadencji, odcięła się poprostu chińskimi murami od życia żydowskiego, nie biorąc w nim najmniejszego aktywnego udziału. Wielkość ta, z jej prezesami czy komisarzami, skostniała całkowicie w bezdusznej rutynie. Poprostu odrabia urzędowe kawalki. Poza cmentarz i rzeźnię nie wychodzi. Żadnego wyczucia najżywotniejszych potrzeb borykających się ciężko o byt codzienny mas żydowskich, żadnej próby przyjscia z pomocą w tragicznej sytuacji żydostwa, żadnego usiłowania w kierunku pracy dla odbudowy Palestyny — tego jedynego ratunku, słowem, żadnej twórczej myśli, żadnej pozytywnej inicjatywy u tych panów nie było widać. Kompletny marazm na całej linii.

Chwila obecna może niezbyt nadaje się do przeprowadzenia wewnętrznych rozgrywek politycznych w ulicy żydowskiej. W tej chwili, gdy zewsząd osaczeni jesteśmy nieprzyjaciółmi, którzy czują na naszą zgubę, wskazany jest szczególnie jednolity i solidarny front żydostwa, nie podlegający wewnętrznym rozterkom, osłabiającym tylko naszą siłę obronną. Teraz zulaszcza w okresie realizacji pierwszego Światowego Kongresu Żydowskiego, kiedy jako tako przycichły walki partyjne i doprowadzono szczęśliwie do utworzenia jednolitej listy, może niezbyt fortunnie wypadła nam ta kahalna kampanja wyborcza, która na nowo rozpęta przywrócone namietności i da może nazewnątrz obraz społeczeństwa skłóconego i rozbitego — ku nieukrywanej uciecie naszych wrogów.

Można nad tem szerze ubolewać, że tak się właśnie złożyło, ale — trudno, ustawa jest ustawą, termin został wyznaczony i — walkę trzeba rozegrać. Można ją ewentualnie ściszyć i stonować, można jej nałożyć tłumik, w uwzględnieniu dzisiejszej sytuacji, ale trzeba ją doprowadzić do końca — właśnie w obliczu dzisiejszej tak wyjątkowej chwili.

Albowiem w chwili tak przełomowej dla żydostwa, jaką obecnie przeżywamy, niepodobna dłużej tolerować, by ta jedyna komórka samorządu żydowskiego, jaką jest kahal, mająca w Polsce wspaniałe tradycje Synodu Czterech Ziemi (Waad Arba Aracot) — całkowicie nie dorosła do potrzeb i wymagań dzisiejszych czasów i dzisiejszych trudnych i skomplikowanych stosunków. Czasy dzisiejsze wymagają nowych ludzi i nowych idei. Zatechle nieco podwórko kahalne musi być przewietrzane.

Do walki wyborczej o spełnienie nakazu naszego Wodza Teodora Herzla, który rzucił hasło „zdobycia kahalów”, pójdziemy w imię tych szczytnych haseł, które ruch sjonistyczny głosi w ulicy żydowskiej od lat 40-tu. Pragniemy dźwignąć instytucje kahalne z jej dotychczasowego upadku i poniżenia, pragniemy podnieść jej autorytet w społeczeństwie żydowskim, pragniemy tchnąć w gminę żydowską nowego ducha, który będzie wyrazem nastrojów, uczuć i myśli dzisiejszej generacji żydowskiej, walczącej o pełne wyzwolenie narodowe.

D. L.

„HAWLAGA“

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Tel Awiw, w lipcu

(Ese) „Hawlaga” to wyraz hebrajski, trudno przetłumaczalny, który oznacza mniej więcej „opanowanie się”. Można opanować ból w czasie wrywania zębów, opanować gniew, opanować wzburzoną krew, zawsze wtedy mówi się o „hawlaga”. „Hawlaga” jest reakcją człowieka niezdolnego do żadnych aktów gwałtu. Hawlaga jest obecnie najczęściej używanym wyrazem w Palestynie, specjalnie w ustach urzędników angielskich, owych wytrawnych artystów - deklamatorów, gratulujących nam przy każdej sposobności do naszej „bohaterskiej hawlagi”. Tylko że w tym ostatnim wypadku musi się też mówić o zakłamaniu i oklamywaniu, gdyż jedyny najcharakterystyczniejszy wyraz na określenie intencji tych gratulacyj brzmi „błaga”, który po hebrajsku pisze się tak samo, jak ów w nagłówku umieszczony termin, i kto wie, czy oba wyrazy nie pochodzą z jednego źródła.

Onegdaj zamordowany został w skrytobójczy sposób Żyd - Jeminita, spieszący do swej fabryki leżącej na granicy Tel Awiwu. Rząd oczywiście wydał rozkaz, jak zawsze w podobnych wypadkach, aby pogrzeb został urządzony o świcie, między czwartą a piątą nad ranem, gdyż chodzi o to, by utrzymać nastrój, tak pożądaną „hawlaga”. Kondukt pogrzebowy zmierzał w skupionym nastroju w kierunku starego cmentarza żydowskiego w Tel Awiwie, gdzie bez końca rośnie rząd grobów naszych męczenników. Kondukt skręcił w ulicę Bialika w stronę magistratu żydowskiego, gdzie zwykle w takich wypadkach wygłaszają przedstawiciele jiszuwu mowy pogrzebowe. Jak zwykle i w tym wypadku pilnowała porządku eskorta policyjna, dyrygowana przez żydowskiego referenta dla spraw żydowskich przy gubernatorze angielskim okręgu jaffskiego. Urzędnik żydowski, p. Epstein, dla którego stanowiska oficjalnego jest powyższa „hawlaga” nieodzownym warunkiem utrzymania się przy posadzie, uważał za stosowne zażądać, by pogrzeb udał się wprost na cmentarz bez zatrzymywania się gdziekolwiek. Kondukt pogrzebowy jednak opanował swe nerwy i skręcił ławą w... ulicę Bialika. Pod magistratem nasz „bohaterski” urzędnik znowu zażądał kategorycznie, by pogrzeb się nie zatrzymywał i ruszył wprost na cmentarz. Tym razem dano panu Epsteinowi delikatnie do zrozumienia, że zamierza się odmówić głośno „kadisz” pod magistratem. „Oburzony” urzędniczyna kazał policjantowi spisać protokół z jednym z przedstawicieli jiszuwu, biorącym udział w pogrzebie i w żaden sposób nie chciał dopuścić do odmówienia modlitwy pośmiertnej. Odprowadzający na wieczny spoczynek ofiarę morderczych kul arabskich opanowali nerwy ponownie, a kondukt się zatrzymał i pod magistratem został kadisz odmówiony.

Powyższy casus nie jest odosobniony i należy go podciągnąć pod ogólny niestety, jakże haniebny dla nas, rozdział o żydowskich urzędnikach rządowych w Palestynie (nie wszystkich oczywiście, ale wielu). Wyżsi urzędnicy arabscy, w liczbie blisko stu, wnieśli do rządu memorjał podpisany niemal przez wszystkich arabskich dygnitarzy rządowych, w którym podpisani domagają się celem przywrócenia porządku w kraju, nie ukrócenia swawoli bandyckiej, tylko zamknięcia imigracji żydowskiej. Jakoś nie słyszeliśmy, by dla równowagi wnieśli urzędnicy żydowscy memorjał o odpowiednim brzmieniu. Wogóle ci najwyżsi żydowscy urzędnicy w Palestynie stali się istną tragedją dla nas, i kto wie czyby sprawy nasze nie wyglądały dzisiaj całkiem inaczej, gdyby pierwszy Wysoki Komisarz palestyński był

człowiekiem o bardziej męskim charakterze i bardziej odpowiadającym tej ogromnej roli historycznej, jaka mu została poruczona, a nie zwyczajnym biurokrata, hyperlojalnym w swej wcale tak bardzo niewymaganej uległości.

Nie uważam, że fakt wyodrębnienia Transjordanji z obszaru podlegającego deklaracji Balfoura, był politycznie błędem, choć niewątpliwie wpływał z braku odwagi cywilnej. Nie trzeba zamykać oczu na fakt, jakby wyglądała nasza sytuacja, gdyby dzisiejsza rewolta arabska ogarnęła także rozległą Transjordanję. Ale chciałbym zwrócić uwagę na kilka innych precedensów, które fatalnie zaciążyły później na mentalności angielskiej administracji. Herbert Samuel mógł z największą łatwością obsadzić wszystkie od powiedzialne stanowiska ludźmi nam przychylnymi. Uczynił oczywiście coś wręcz przeciwnego, dla lojalności czyn, którego skutki dają się nam codziennie tak boleśnie we znaki.

Drugi fakt. Na początku była naprawdę Erec Jisrael, i zdaje się dość szczerą wolą w Londynie zamienienia kraju w Erec Jisrael istotnie. Administracja angielska jednak pozostawiona przez doradców antysemitycznych lorda Allenby'ego, postanowiła na wszelki sposób temu przeciwdziałać i zaczęły się dzieła rzeczy, co do których nie można wprost uwierzyć, że otrzymały sankcję żydowskiego Wysokiego Komisarza. Przedewszystkiem wyrugowano z oficjalnego języka w raz „Erec Jisrael”, historyczną, oryginalną nazwę kraju, w którym podziśdzieli wszystkie miejscowości arabskie nazywają się dokładnie tak jak w bibliji, ustalono oficjalną nazwę „Palestyna”, a inicjały „Erec Jisrael” litery „alef i jud” umieszczono w nawiasach. I pokutowała ta haniebna historia, na którą nasze odpowiedzialne czynniki odpowiedzialnie systemem „hawlaga” tak długo, aż nie pokazały się straszliwe, groźne bardzo skutki tego systemu „hawlagowego”. Gdy podczas otwarcia stacji radiowej w Jerozolimie, miała hebrajska mowa wyjść z ciasnych szranków tylko oficjalnej pisaniny w żywe donośne życie i naiwny urzędnik żydowski odczytał głośno wyraz „Erec Jisrael”, podniosła się burza w obozie arabskim, i „Erec Jisrael” znikła, jak wymieciona, na zawsze ze studja jerozolimskiego. I ze wstydem muszę dodać, że na ten jaskrawy policzek padła w odpowiedzi: „hawlaga”. Dosłownie padła. Powinna była upaść, zginąć. Ale powstała i dalej żyje.

Dalej. W kraju, w którym oficjalnie zapewniono stworzenie Żydowskiej Siedziby Narodowej, celem naprawienia wielkiej krzywdy historycznej, równouprawniono trzy języki. Umiała jednak administracja angielska przy współudziale Herberta Samuela w macchiawelistyczny sposób obrócić ten oczywisty fakt w problem, w kwestję. I rozwiązano ten problem w ten sposób, że oficjalnie pierwszym językiem jest angielski, drugim arabski, a trzecim dopiero hebrajski, i zamieniono to równouprawnienie w różnoprawnienie w tej samej chwili, gdy na pierwszym rządowym afiszu ukazały się komunikaty rządowe w wyżej wspomnianym porządku. I gdy ten precedens zamienił się w system, jedyną odpowiedzią żydowską była — „hawlaga”. A kiedy martwa litera pozostaje martwą i czytając afisz rządowy, ma każdy obywatel prawo odczytać go w takim porządku, w jakim sobie upodoba, to z chwilą, gdy zabrzmiała oficjalnie mowa hebrajska w głośniku radiowym, znowu oficjalnie na trzecim miejscu, nikomu nie wpadło do głowy zażądać, by postarano się o bardziej zaszczytne dla nas rozwiązanie sprawy, gdyż w międzyczasie system hawlagi doprowadził do przy-

tepienia naszych zmysłów apercpecyjnych i przestaliśmy zwracać uwagę na obrazy pozornie teoretycznej natury. Ale tutaj „hawlaga” zamienia się w błagę. Każde ustępstwo najmniejsze jest klęską, niepowetowaną klęską, gdyż oficjalne, demonstracyjne nieustannie faworyzowanie jednego odłamu ludności na szkodę drugiego, musiało z czasem doprowadzić do tej mentalności w ludności forytowanej, która dzisiaj doprowadziła do tego stanu, w jakim się obecnie znajdujemy, stanu, w którym już i prasa żydowska zaczyna zamieszczać pogłoski o zamierzonym ograniczeniu imigracji, jakgdyby dotychczas była całkowita swoboda imigracyjna i jakgdyby dotychczas mogła się ludność żydowska kraju poszczycić jakimikolwiek względami u rządu, który nie bacząc na nasze z takim trudem robione postępy, użył całej swojej siły i całego swojego aparatu, aby eksploatując tak korzystny dlań system naszej lojalnej „hawlaga”, podkopać fundamenty naszego gmachu w sposób, grożący fatalnie teraz całości budynku.

Niema w świecie dzisiaj uznania dla bohaterkiej postawy nie dających się sprowokować nerwów. Dziś na giełdzie cywilizacji ludzkiej trzymają się dzielnie akcje tylko brutalnej przemocy, gwałtu i najciaśniejszego egoizmu, „świętego egoizmu”.



KRAKOWSKA GIEŁDA AKOYJNA

Kraków, 17. 7. Tendencja dzisiejszego zebrańia giełdowego była dla państwowych papierów procentowych nadal zniżkowa, ruch słaby, zainteresowanie minimalne. Zupełny zastój w obrotach.

Na pogiełdziu również brak zainteresowania.

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Kraków, 17. 7. Pszenica dworska czerw. stand. 20—20.25 biała stand. 19.75—20 targowa stand. 19.50—19.75 Żyto targ. stand. 13.50—14 Owies dworski stand. 14.50—15 targowy stand. 14—14.25 Jęczmień dworski 15—15.50 targowy 13.50—14. Mąka pszenna gat. I wyciąg 20 proc. 35.50—37 IA 45 proc. 33—34 IB 55 proc. 30.50—31 IC 60 proc. 29—30 razowa 95 proc. 25—26. Otręby żytnie stand. 8.50—9.50 pszenne stand. średnie 850—9.50.

Tendencja dla zbóż chlebowych mocniejsza, podaż mała, dowozy lokalne bardzo małe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 17. 7. Akcje: Bank Polski 95.

Tendencja słaba.

Papiery procentowe: 3% prem. poz. inwest. 63.50 dolarówka 47.50.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.35 Holandja 360 Londyn 26.55 N. Jork czek 5.27% N Jork tel. 5.28 Paryż 35.01 Praga 21.94

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 17. 7. Ceny orientacyjne: żyto stare pod ręką skreśla się, żyto nowe zdrowe, suche 12—12.25, pszenica 19.25—19.50. Mąki pszenne wszystkie gatunki, obie kolumny plus 25 gr.

Részta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 17. 7. Dewizy: Paryż 20.24% Londyn 15.35 Nowy Jork 3.05 ¼ Bruksela 51.62% Medjolan 24.10 Madryt 41.95 Amsterdam 208.05 Berlin 123.20 Wiedeń noty 57.60 Sztokholm 79.15 Oslo 77.10 Kopenhaga 68.50 Praga 12.69 Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.76½ Japonja 89.75.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn, 17. 7. Cyna 13 7/16 termin 13 17/16 Cyna 187¼—7/4 termin 189 1/8—7/4 Banka 189¼ Straits 190½ Olów 15 5/8 termin 15 7/8 Miedź 37—37½ termin 37 5/16—3/8 Elektrolit 40 7/8—41 3/8 Elektrolit 40 7/8—41 3/8 Złoto 138,10.

Dziś w kinoteatrze „WANDA“

Fascynujący pelen realizmu życiowego obraz, realizacji genialn W.S.VAN DYKEA

Emocjonujący i niesamowity film o niezwykłym uroku. W rolach głównych: **LIONEL BARRYMORE, MADGE EVANS, KAY FRANCIS.** Film ten porывa wszystkich potęgą wrzesań, a dzięki wspaniałej grze artystów i genialnej reżyserji wybijaja się na czoło filmów amerykańskich

W sobotę dnia 18 bm. o godz. 3 popoł. Poranki Filmowe „Szyfr 77“ w gł. rol. William Powell, Lionel Atwill. Ceny miejsc od 59 gr.

RECE ZAWINIŁY

Upaństwowienie przemysłu wojennego we Francji

Demonstracyjna uchwała Izby francuskiej

Paryż, 17. 8. PAT. Izba deputowanych przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o upaństwowieniu wytwórni przem. wojennego. Sprawozdawca komisji wojskowej Chouffet oświadcza: Niniejszy projekt łączy ściśle politykę Francji z Ligą Narodów, umozliwia rządowi republiki wprowadzenie w życie polityki rozbrojenia, której bronił on zawsze, aby osiągnąć rozbrojenie powszechne. Celem projektu jest ustalenie możliwości wyłączenia pełnego lub częściowego fabryk przemysłu wojennego i poddania surowej

kontroli ich działalności, tudzież zysków z produkcji i handlu bronią w tych przedsiębiorstwach, które nie będą upaństwowione.

Dyskusja genewska o kontroli nad produkcją i handlem bronią wykazała, że nie może być mowy o kontroli międzynarodowej tej produkcji i handlu o ile niema kontroli w poszczególnych krajach. Projekt rządu francuskiego zmierza właśnie do tego celu.

Po przemówieniu sprawozdawcy Chouffet minister obrony narodowej Daladier zwrócił się do Izby, aby przez uchwalenie projektu, dokonała demonstracji, dającej przykład innym narodom. Projekt nie wyrządzi żadnej szkody sprawie obrony państwa — mówi minister — przeciwnie wzmocni ją, a jednocześnie powiększy autorytet Francji na forum międzynarodowym.

Większością 484 przeciw 85 projekt ustawy o upaństwowieniu wytwórni przemysłu wojennego uchwalono.

PODZIĘKOWANIE

W Panu Dr. LEONOWI GOLDBERGEROWI specjalście chorób kobiecych Rynek Podgórski 12, za szczęśliwe przeprowadzenie ciężkiego porodu operacyjnego oraz opiekę lekarską serdecznie dziękują

6884g

EINSTEINOWIE.

Tajemnica zamachu na króla Edwarda

Londyn, 17. 7. PAT. Właściwe nazwisko sprawcy wczorajszego zajścia nie jest Mac Mahon, lecz Jerome Bannigan. Jest on Newlandczykiem, liczy 33 lat i pochodzi z hrabstwa Irlandji, ale wychował się w Szkocji w Glasgow, gdzie jeszcze obecnie mieszka jego 80-letni ojciec. Brat jego jest księdzem katolickim w Dublinie. Stary Bannigan oświadczył wczoraj wieczorem, gdy dowiedział się o incydencie, że syn jego jest nalogowym pijakiem i że pijaństwo zupełnie nadszarpano mu nerwy.

Londyn, 17. 7. PAT. Nie przesądzając, czy wczorajsze zajście podczas rewji gwardji było zamachem i podkreślając, że dopiero przewód

sądowy wyjaśni tajemnicę tego incydentu — prasa angielska jednomyślnie wyraża radość, że król Edward 8-my uniknął niebezpieczeństwa, jakie mu groziło. Najbardziej wymownym jest krótkie oświadczenie „Daily Herald” organu Labour Party, który oświadcza:

„Każdy z nas odczuwać będzie dzisiaj głęboką ulgę, że żadna krzywda nie przytrafiła się królowi podczas wczorajszych uroczystości gwardji. W ciągu całego swojego dotychczasowego życia poruszał się on swobodnie pomiędzy nimi wśród swego narodu. Tak postępuje król w demokratycznym kraju i to właśnie czyni samą nawet myśl jakiegokolwiek gwałtu wobec niego jeszcze bardziej odpychającą i niekzenną”.

Konferencja trzech czy konferencja pięciu?

Londyn, 17. 7. PAT. „Times” stwierdza, że w myśl wczorajszej uchwały gabinetu konferencja brukselska W. Brytanji, Francji i Belgji ograniczona być winna jedynie do przygotowania porządku dziennego z udziałem Niemiec i Włoch.

Gabinet, zdaniem dziennika, stanął na stanowisku, iż konferencja 3-ch nie może zająć się stwierdzeniem niepowodzenia usiłowań, mających na celu porozumienie wysunięte w propozycjach londyńskich z 19 marca, wobec czego miałyby wejść w życie pismo gwarancyjne, doręczone ambasadorom francuskiemu i belgijskiemu przez min. Edena dnia 1 kwietnia eb. Konkluzje tego rodzaju stałyby w całkowitej

sprzeczności z konstruktywnymi celami polityki brytyjskiej, oświadcza „Times”. „Times” pisze następnie:

„Dochowując porozumienia z 19 marca W. Brytanja utrzymuje w mocy całkowicie swoje zobowiązania i gwarancje wobec Francji i Belgji z tytułu traktatu lokarneńskiego. Równolegle zobowiązanie udziału w naradach sztabowych przeciwko ewentualności niesprowokowanej napaści dochowywane jest wiernie. Zastosowanie pisma gwarancyjnego nadałoby tym zarządzeniom charakter stały zamiast charakteru prowizorycznego i uczyniłoby je wzajemnymi, ale w rzeczywistości nie powiększyłyby one bezpieczeństwa Belgji i Francji”.

Paryż, 17. 6. PAT. Havas donosi: Pomiędzy Paryżem, Londynem i Brukselą odbywa się żywa wymiana zdań na temat konferencji w Brukseli. Jak zdaje się, premier van Zeeland zgodził się na wniosek angielski, aby narada trzech państw odbyła się w Londynie, zamiast w Brukseli w dn. 23 lipca. W zasadzie więc sprawa jest ustalona. Chodzi obecnie o datę, min. Delbos wyznaczył na 24 bm. dyskusję o polityce zagranicznej w izbie deputowanych. Poniważ narada trwać miałaby dwa dni, min. Delbos musiałby odroczyć debaty izby. Niema jednak już teraz wątpliwości, że wstępna narada przedstawicieli trzech państw lokarneńskich dojdzie do skutku może 23 bm., a może nieco później.

Frację reprezentować będą na tej naradzie Blum i Delbos.

Kto wygrał na loterji?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17. 7. Sin. Dziś w drugim dniu ciągnięcia 36-tej Polskiej Państw. Loterji Klasowej padły większe wygrane na następujące numery.

Pierwsze ciągnięcie: Zł. 20.000 Nr. 116433, 10.000 — 3831 140632, 5.000 — 142693 162082, 2.000 — 59718 182116, 1.000 — 2730 67954 93187 103708 126192 144910 180310.

Drugie ciągnięcie: 25.000 — 114026, 5.000 — 29774 46374 182679, 2.000 — 9380 29366 50506 86221 174473, 1.000 — 36135 8.100 157822.

Nagła inspekcja p. wojewody

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17. 7. Sin. Dzisiaj o godzinie 8 rano w dyrekcji kolejowej w Toruniu zjawiał się wojewoda pomorski p. Kirililis, który przeprowadził inspekcję biur. Zjawienie się p. wojewody o tej porze w dyrekcji kolejowej wywołało oczywiście wielką sensację.

—oOo—

Bezrobocie zmniejszyło się

Warszawa, 17. 7. PAT. Liczba bezrobotnych, według danych biur pośrednictwa pracy, wynosiła w całym kraju w dniu 15 bm., 306.220 osób.

Bezrobocie zmniejszyło się w okresie od 1 do 15 lipca br., o 15.159 osób.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego bezrobocie zmniejszyło się o 41.532 osoby.

Dr. HENRYK FREUNDLICH

ordynuje jak zwykle (cały rok)

Krynica, willa „Maria“

Znany angielski magnat naftowy- Deterding, przenosi się do Niemiec

Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“

Londyn, 17. 7. (C. F.) Z dobrze poinformowanych kół dowiadujemy się, że znany angielski magnat naftowy Deterding, ma zamiar osiedlić się na stałe w Niemczech. Deterding niedawno ożenił się z Niemką i zakupił większą posiadłość ziemską w Meklemburgu, skąd wywodzi się jego rodzina.

Ze względu na to, że Deterding wyraźnie oświadczył, iż w dalszym ciągu zatrzymać chce w swym ręku naczelne kierownictwo agendy trustu naftowego Royal Shell, centralnego przedsiębiorstwa o światowym zasięgu, również przeniesiona zostanie do Niemiec. Deterding oddawna znany jest ze swoich niemieckich sympatyj.

—oOo—

Międzynarodowy turniej szachowy

Praga, 17. 7. PAT. W Podiebradach koło Pragi rozgrywany jest od pierwszych dni lipca wielki międzynarodowy turniej szachowy przy udziale 20-tu wybitnych mistrzostw szachowych, m. in. b. mistrza świata dr. Alechina, Flohra, Stahlberga, L. Steinera, Thomasa, Pirca, mistrzyni świata Very Menchik i wielu innych. Z szachistów polskich w turnieju gra mistrz Paulin Frydman, osiągając znakomite wyniki.

W dniu wczorajszym mistrz Frydman spotkał się z dr. Alechimem, któremu uległ po uporczywej walce, tracąc prowadzenie w turnieju. Na czoło wysunął się obecnie dr. Alechin, wyprzedzając Frydmana o pół punkta.

PODZIĘKOWANIE

WP. DR. A. MERZOWI, Kraków, Starowisłna 1, oraz WP. DR. N. KRUMHOLZOWI, Bochnia, za wyleczenie naszego synka i za troskliwą opiekę składają na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie.

GINZIGOWIE, Bochnia.

Losowanie książeczek premjowych P. K. O.

Dnia 15 lipca 1936 roku odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 41-sze z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji I-ej.

Po zł. 1.000 otrzymają właściciele następujących książeczek: 1154 31768 35547 8965 33586 35574 157733 33979 35655 20401 34077 40183 23898 34532 44819 30195 35219 45977.

Książeczka Serji I-ej, wylosowana dnia 15 kwietnia br. a dotychczas nie zrealizowana: Nr. 28209.

Dziś, sobota 18 bm. w teatrze świetlnym „APOLLO“ Najweselsza i najśpiwniejsza komedia ostatnich lat „DZIŚ WIECZÓR U MNIE“ Ten barwny romans ujęty w ramy najcudniejszych melodyj i najpiękniejszego tła wiedeńskiego. Słodczy muzyki i śpiewu. Flirt. Radość. Erotyzm. Piosenki. — Rozśmieszają was do łez: Jenny Jugo, Paweł Hörbiger, Theo Lingen, Fryderyk Berfer, Lissi Arna. — Kto prawdziwie kocha muzykę, śpiew, humor i czar Wiednia ten musi oglądać tę najweselszą komedię muzyczną sezonu.

PORANKI Z POWYŻSZEGO FILMU: w sobotę dnia 18-go bm. o godzinie 3-ej popołudniu w niedzielę dnia 19-go bm. o godzinie 10 i 12-ej przedpołudniem. Ceny miejsc od 50 groszy

Uroczystość dyplomatyczna na Wawelu odbędzie się we wtorek

Kraków, 18 lipca. ce.

(or) Donosiliśmy już, że z początkiem przyszłego tygodnia odbędzie się na Wawelu uroczystość o charakterze dyplomatycznym. Nowomianowany ambasador włoski wręczy P. Prezydentowi R. P. listy uwieczelniają-

ce. Uroczystość ta miała się odbyć w poniedziałek. Tymczasem spowodu pogrzebu ś. p. gen. Orlicz-Dreszera, wyznaczonego na ten dzień, uroczystość odbędzie się we wtorek.

92-letni staruszek wpadł pod rower i doznał obrażeń głowy

(or) Ulica Sebastjana była wczoraj przed południem widownią tragicznego wypadku, którego ofiarą padł sędziwy staruszek. Około godz. 12-ej przechodził jezdnią 92-letni Mendel Tenenbaum, zamieszkały przy ul. Wielickiej 13.

W pewnym momencie Tenenbaum wpadł

pod przejeżdżający rower. Przechodnie pospieszyli starcowi z pomocą, podnieśli go i zawezwali Pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz stwierdził, że Tenenbaum doznał rany dartej na czole i nosie. Po opatrzeniu przez lekarza Tenenbaum odszedł do domu.

Wstrząsająca zbrodnia w pow. wadowickim Z zazdrości zamordował żonę

(or) Wczoraj popołudniu nadeszła do Krakowa wiadomość o tajemniczej zbrodni, jaka miała miejsce we wsi Wysoka, w powiecie wadowickim. Oto gospodarz tamtejszy, niejaki M. Zawada, podejrzewając, że żona zdradza go z parobkiem, rzucił się na nią z siekierą i kilkoma uderzeniami pozbawił ją życia.

Po aresztowaniu mordercy wyszło na jaw, że równocześnie zaginęły dwie jego półtoroletnie córeczki-bliźniaczki. Zawada zapytany o los dzieci, milczy uparcie, twierdząc tylko, że nie były to jego dzieci.

W tym stanie rzeczy nie jest wykluczone, że wraz z żoną zamordował on również dwoje nieletnich dzieci.

W przededniu doniosłych wypadków

Warszawa, 17. 7. Wypadki w Gdyni i tragiczna śmierć generała Orlicza Dreszera zatusowały całkowicie doniosłe wypadki, które rozgrywały się w ciągu ostatnich dni w Polsce, nie mówiąc już o piśmie, wydanym do wszystkich wojewodów przez p. premiera, które posiada charakter aktu konstytucyjnego.

Nawet dzieło dokonane dzięki inicjatywie generała Orlicza — Dreszera a mianowicie manifestacja w sprawie Gdańska zwołana na dzień dzisiejszy została jak gdyby nieco odsunięta w cień przez śmierć Jego twórcy.

Na uwagę zasługuje jednak fakt, że sfery urzędowe w tej całej manifestacji zachowują

pewną rezerwę. Tak jak wczoraj tak samo i dziś niema w PAT-nej ani zapowiedzi ani sprawa wozdania. Ten szczegół zasługuje oczywiście na specjalną uwagę.

W kołach politycznych zwracają również uwagę na organizowane przez Stronnictwo Ludowe zjazdy w rocznicę cudu nad Wisłą. Zjazdy te mają być nową okazją domagania się powrotu Witosa i do wystawiania tych wszystkich hasła, które już w swoim czasie zostały sformułowane na kongresie, na naradzie naczelnej i na naradzie komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego.

Włochy nie chcą pozostać sam na sam z Niemcami

Paryż, 17. 7. PAT. Havas donosi z Rzymu: Według opinii kół faszystowskich, Mussolini podejmie się misji pokojowej organizacji Europy. Włochy są terytorjalnie nasycone, ambicje ich dotyczą obecnie wyłącznie spraw gospodarczych: rozwoju wywozu. Włochy nie będą brać udziału w żadnych planach okrążenia Niemiec, ale również nie zechcą pozostać sam na sam z Niemcami w charakterze jedynego mocarstwa sojusznika. Współpracę z Francją uważa się w Rzymie za rzecz niezbędną, lecz narada lekar-

neńska trzech spośród 5-ciu państw, zdaniem Włoch, byłaby błędem. Rozbrojenie całkowite jest niemożliwe, ale ograniczenie zbrojeń może być tematem rokowań. Reorganizacja Europy, zdaniem Włoch, nie da się osiągnąć przez Ligę Narodów, ale również nie dojdzie się do niej wbrew Lidze. Wystarczyłaby zmiana art. 16 paktu. Włochy są przeciwnie polityce bloków, a popierają zasadę rozstrzygnięcia zagadnień w drodze porozumienia.

Ostatnie dni eks-kajzera Wilhelma II.?

Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“

Londyn, 17. 7. (C. F.) Jak donosi „Daily Mail“ w specjalnej korespondencji z Doorn, stan zdrowia eks-kajzera Wilhelma II przedstawia się fatalnie. Od miesiąca już przeszło przerwać musiał eks-kajzer swe ulubione zaję-

cie — rąbanie drzewa w parku pałacowym. Od dwóch tygodni nie opuszcza pałacu. Wedle orzeczenia lekarzy, Wilhelm cierpi na szybko postępujący naprzód zanik sił. Eks-kajzer liczy obecnie lat 78,

BERNARD SINGER:

Ostatni Mohikanin

W Budapeszcie zmarł nagle podczas Kongresu Unji Międzyparlamentarnej b. poseł i senator Henryk Loewenherz. O samym Kongresie nie ukazała się w prasie żadna wzmianka. Komunikaty PAT-a rzadko gdzie były drukowane.

Plesnią, historją i żartem zalatuje zwołanie Kongresu do spraw parlamentarnych właśnie do Budapesztu, gdzie z parlamentaryzmu pozostał jedynie piękny budynek z widokiem na Dunaj.

Parlament utrzymuje się jeszcze tylko w Anglii, Francji w krajach skandynawskich i w Szwajcarii. Dlatego też zjazdy unji parlamentarnej wywołują przykre wrażenie. Wydaje się, że wygłasza się tam mowy pogrzebowe, że oplakuje się te kraje, gdzie parlamentaryzm został pogrzebany na długie lata.

Czasami nadchodzą stamtąd wiadomości, że uczestnicy rozważają różnorakie projekty, celem „wzmocnienia parlamentaryzmu“, że Włosi wnoszą konieczne poprawki, że Węgrzy przedkładają gotowy projekt i t. d.

Loewenherz należał do tych, którzy brali żywy udział w pracach unji. Jeździł na każdy Kongres, pracował w komisjach, a nawet po utracie mandatu nie opuścił tej instytucji i jeździł wraz ze swymi nowymi kolegami polskimi, dziećmi nowej ordynacji wyborczej, do Sejmu i Senatu.

Cóż go tam pociągało, dlaczego zajmował się tak dalece unją? Czyżby pociągała go możliwość wykorzystania swych zdolności prawniczych i kodyfikacyjnych, osiągnięcie pomniejszych sukcesów, wyrównywanie stanowisk prawniczych zapomocą kompromisu?

Małe kompromisy, powolna praca, przypomniająca długoletni proces, pochłaniały uwagę Loewenherza. Nie był on stworzony do spraw o wielkim zasięgu. Tkwił w problemach przyziemnej prozy.

I dlatego właśnie został wciągnięty do komitetu dla spraw mniejszości narodowych, gdzie pracował wspólnie z śp. Holówką, Wasilewskim, z PPS-u, oraz z b. posłem Zwierzyńskim z grupy endeckiej.

Jasnym było, że rząd nie ma zamiaru rozwiązania problemów, załatwienia kwetsji ukraińskiej i białoruskiej, zajęcia się w całej rozciągłości postulatami żydowskimi. Komitet zamienił się na „instytut naukowy“, który studjował problemy narodowościowe i wahał się przyłożyć mały chociażby plaster na zbolale rany.

Miano wprowadzić pewne ułatwienia i minimalne poprawki w kwestji żydowskiej. Na porządku dziennym stała sprawa spoczynku niedzielnego i wydawało się, że w mniejszych miastach dozwoli się Żydom na otwieranie sklepów chociażby przez dwie godziny.

Loewenherz zajmował się tem usilnie. Przygotowywał ułatwienia, które można było dostrzec jedynie przez silne szkło powiększające. Jego przybycie do Warszawy na posiedzenia komitetu rozbudziło nadzieje żydowskich dziennikarzy. Pełen optymizmu wnosili on swe poprawki, jak gdyby były one zbawienne dla Żydów. Planowały stawały się z dnia na dzień mniejsze, jego podróże do Warszawy coraz rzadsze, aż komitet zupełnie uległ zapomnieniu i odszedł do wieczności.

Loewenherz przybył jednak później do Warszawy w innym charakterze. Był socjalista, wstąpił do szeregów obozu rządowego i wszedł jako poseł do Sejmu. Był to okres walk i zmagania. On nie walczył i nie zmagał się. Siedział cicho w bufecie sejmowym i prowadził intymne rozmowy z półśmiechem na ustach lub szperał w bibliotece sejmowej, aby potem zabrać głos w komisji spraw zagranicznych.

Leaderzy różnych klubów toczyli spory o kwestjach polityki zagranicznej, a Loewenherz bronił spokojnie i wnikliwie polityki zagranicznej rządu. W jego mowach nie było górnolotnych słów, nie tkwiły w nich nowe idee. Wręcz

przeciwnie, prozaiczne oświadczenia ministra spraw zagranicznych, Zaleskiego zwykł był przemieniać na oschlejszą jeszcze prozę, na drobną monetę.

A poseł Loewenherz był jedynym, który pamiętał o tem, by wręczyć dziennikarzom stenogram, swojej mowy, nie zrażał się tem, że większość zwracała jego stenogram, że nawet w oficjalnych gazetach drukowano jeno mały skrót. Rozumiał on, że taki jest bieg rzeczy na świecie, że jeśli oddaje się do druku mowę z 300 wierszy, można oczekiwać około 30 wierszy, że każdy problem musi być uregulowany do jednego procentu.

Rozumiał również, że w Warszawie, w atmosferze ostrej walki, nie może on zajmować czołowego miejsca w szeregach swych kolegów. Tu spoziera się jeszcze podejrzliwie na „Loewenherza“, chociaż we Lwowie jest już dokładnie wiadomem, że od dłuższego czasu nie ma on nic wspólnego z Żydami. Tutaj w Warszawie jest on cichym popularyzatorem mów Zaleskiego, a tam we Lwowie jest on jednym z kierowników obozu rządowego, jednym ze stałych gości w „George'u“, gdzie załatwia się ważne sprawy nominacji, zmian w administracji Województwa lwowskiego.

Jako senator czuł się Loewenherz jeszcze lepiej aniżeli jako poseł. Zupełnie inna, bardziej odpowiadająca mu praca. Wysoki Senat nie walczył, nie stawiał oporu. Wnosił jeno poprawki, wstawiał tylko paragrafy do ustaw, przyjętych przez Sejm.

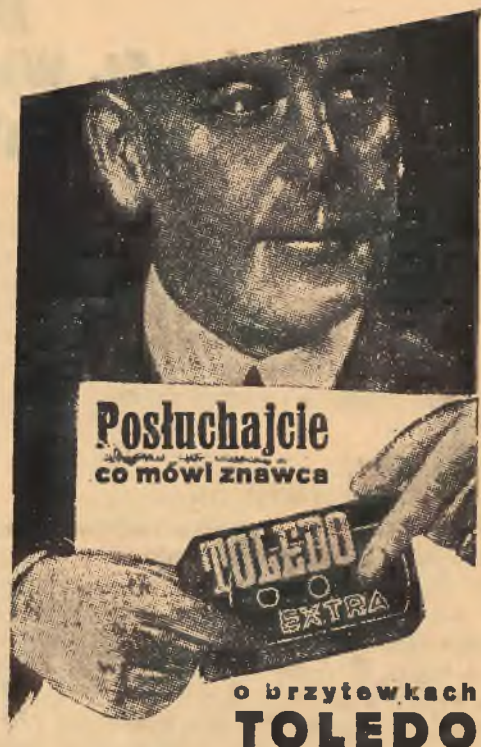
Posiedzenia nie były burzliwe. Można było później siedzieć przytulnie w bufecie, w małym towarzystwie cichych mężów, „analizować“ formę i treść przemówień.

Jedynie w dniach, w których odbywało się posiedzenie komisji spraw zagranicznych był Loewenherz podniecony, stenogramy były już gotowe, mowy przygotowane w dziesiątkach egzemplarzy. Zwykł się przesiadać ze swego stołu do stołu dziennikarzy, nawiązując na wstępie rozmowę z karykaturzystą Skwierczyńskim. Był to jego beneficjum. Nie oczekiwał długich „recenzji“, wystarczała mu krótka notatka, był za nią bardzo wdzięczny.

W ostatnich miesiącach jednak Loewenherz znikł z bufetu. Zwykł był szybko opuszczać salę Senatu. Odczuł na sobie rezultat walki. Cicho toczyło się dotychczas jego życie, miał dobrą kancelarię adwokacką, z łatwością przypadały mu sekwestry sądowe. Nietylko otrzymywał, lecz również rozdzielał notariaty, urzędy i t. d.

Toczyła się kampanja przeciw niemu. Loewenherz nie pozostał dłużnym odpowiedzi. Czudził się jednak dotkniętym. Zrozumiał że jest to uwertura, celem zamknięcia przed nim oddrzwi parlamentu, gdzie miał tak ciche i skromne zadania jako delegat do unji międzyparlamentarnej, aby ratować pozostałości konającego parlamentaryzmu.

Odszedł z Senatu. Przed opuszczeniem budynku na Wiejskiej, rozpostarł na 15 minut swe skrzydła, aby protęstować w domowej at-



Kto sądził, że nożyki do golenia nie mogą ulec zasadniczemu udoskonaleniu, ten staje zdumiony wobec nowej zdobyczy techniki, która znalazła zastosowanie we fabrykacji brzytwek TOLEDO i spowodowała prawdziwy przewrót w goleniu. Jest to wynalazek wklęsłego szlif, identycznego, jaki posiadają oryginalne brzytwy angielskie. Ten wklęsły szlif czyni z brzytwki TOLEDO doskonałe narzędzie golenia, równe brzytwom angielskim, co zapewnia nawet przy najsilniejszym zarostcie szybkie, dokładne i przyjemne golenie. Najszlachetniejsza stal szwedzka, mikroskopijna dokładność fabrykacji i podział na 3 rodzaje, odpowiednie dla każdego zarostu w połączeniu z wynalazkiem wklęsłego szlif, oto gwarancja naprawdę doskonałego golenia.

„TOLEDO“ sp. z o. o. Kraków, Baszłowa 9

mosferze B. B. przeciw nowej ordynacji wyborczej i, jakgdyby przestraszywszy się własnych słów, nie zabrał więcej głosu w sprawach politycznych.

Stało się to cicho i niepostrzeżenie. Ponieważ cicho, na wpół zgarbiony, na wpół uśmiechnięty przechodził przez parlament i przez życie b. senator Loewenherz. Cichymi krokami szedł naprzód, próbując letnią wodą oziębic gorące problemy, a gdy się to nie udawało ustępował cicho na bok, aby zająć się inną podobną kwestją.

Zmarły Loewenherz nie lubił dlatego mówić o swej pracy w komitecie do spraw mniejszości narodowych. Zwykł był jedynie przyznawać z uśmiechem, że mu się nie udało. Tam może zrozumiał, że nie uda się załatwić plastrami kwestji żydowskiej. Wycofał się i postanowił rozwiązać swój własny „problem żydowski“. Stało się to prawdopodobnie jeszcze przed kilkoma laty, przed przewrotem hitlerowskim. (Wedle innej wersji, którą zanotowaliśmy onegdaj, a która za nami objęła całą prasę, chrzest dra Loewenherza nastąpił na kilka dni przed śmiercią. — Uw. Red.).

Normalne, ciche życie adwokata z praktyką, działacza społecznego z powodzeniem prowadził senator Loewenherz, a jednak uśmiech jego zdradzał, że należy on do tych ludzi, którzy spostrzegają w coraz to krótszych dniach lata nadzieje smutnej jesieni. I na kongresie, gdzie wrażenie mów pogrzebowych osłabiała forma uroczystych bankietów, gdzie zebrał się ostatni Mohikanin parlamentaryzmu wraz z jego grabarzami, zmarł cicho ów człowiek, który poszukiwał kompromisu między tymi dwoma światami. W uczciwym, spokojnym, oportunistycznym kompromisie zakończył swój żywot.

**Zadajcie wszędzie
Nowego Dziennika**

KUPON Nr. 10

3. KONKURS LETNI dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA“

Pensjonat „Eliaszówka“ w Rabce
Pensjonat „Iwonka“ w Krynicy
Pensjonat „Palace“ w Zakopanem
Pensjonat „Świt“ w Rabce

Życzę wam, byście mieli taki ruch antysemitki, jak my w Ameryce...

Referat dra St. Wise'a na konferencji prasowej w Warszawie Dr. Wise niestety nie przyjeżdża do Krakowa

W części wczorajszego nakładu podaliśmy już krótkie sprawozdanie z przebiegu konferencji prasowej, jaka odbyła się onegdaj w Warszawie z udziałem czcigodnego gościa żydostwa polskiego dra St. Wise'a. W uzupełnieniu zwiększonej relacji ŻAT-nej podajemy obecnie obszernie streszczenie niezwykle ciekawego referatu Dra Wise'a wygłoszonego na wspomnianej konferencji prasowej.

TELEGRAFICZNE WEZWANIE DO LONDYNU

— Od wielu lat — zaznacza znakomity gość — prowadzę w Ameryce zdecydowaną walkę o to, by nie tylko mówiono u nas o Żydach polskich i ich bolączkach, lecz również przeprowadzono właśnie z Żydami polskimi rozmowy na ten temat. W Ameryce robi się dużo dla ulżenia niedoli i nędzy żydostwa polskiego, dotychczas jednak niestety nie omówiono gruntownie tych spraw z przedstawicielami żydostwa polskiego. Zawsze uważałem, że to nie jest w porządku. Marzyłem wprost o tem, by przyjechać do Polski, pragnąłem zetknąć się z żydostwem tutejszem, które według liczebności zajmuje w świecie drugie miejsce po żydostwie amerykańskim.

Pragnąłem pozostać wśród Żydów polskich przynajmniej dwa tygodnie, niestety natychmiast po przyjeździe do Warszawy zastałem tu depezę, wzywającą mnie do powrotu do Londynu, gdzie od dwóch tygodni wspólnie z przedstawicielami Agencji Żydowskiej stoimy na straży spraw palestyńskich.

POWAŻNA SYTUACJA

— Sytuacja na froncie palestyńskim — zaznacza dr. Wise — jest bardzo poważna i niewątpliwie krytyczna. Mówi się w Londynie obecnie bardzo wiele o zamiarach wstrzymania imigracji do Palestyny, o planach Komisji Królewskiej itd. Mamy więc przed sobą wydarzenia, które mogą pociągnąć dla żydostwa konsekwencje tragiczne. Zrozumiałe więc, że stoimy na straży tych spraw i mamy nadzieję, że mimo wszystko uda nam się odwrócić niebezpieczeństwo.

WSPÓLPRACA Z PADEREWSKIM

— Interesuje Was niewątpliwie — mówi dalej Dr. Wise — jaki jest cel mego przyjazdu do Polski. Już na wstępie zaznaczyłem, że moją gorącą pragnieniem było odwiedzić Polskę. Musicie panowie wiedzieć, że w ciągu długich lat byłem w stosunkach najserdeczniejszych z Paderewskim. Razem z nim pracowaliśmy w Ameryce i na arenie międzynarodowej dla Polski. W roku 1918 byliśmy w stałym kontakcie. Było to w okresie tworzenia Traktatu Wersalskiego. Polska wracała do rodziny narodów niepodległych. Z okresem tym związana jest sprawa Traktatu o mniejszościach narodowych — obecnie można i należy może przypomnieć te sprawy, albowiem w rzeczywistości przedstawiciele żydostwa wcale nie działali wówczas w tym kierunku, by za wszelką cenę wprowadzić klauzulę o mniejszościach narodowych. Należy jednak zrozumieć, że szło o szereg mniejszości narodowych i nie mogło być mowy wówczas o Polsce tak wielkiej i potężnej bez zapewnienia praw mniejszości. Taka była mentalność całego szeregu mężów stanu, którzy sprawę postawili jasno i wyraźnie: albo Polska w granicach znanożnie skurczonych, albo gwarancje dla mniejszości i Polska w granicach obecnych.

Jeżeli wspominałem o tym okresie — dodaje dr. Wise — to uczyniłem to w tym celu, by przypomnieć okoliczności, w jakich powstał Traktat o mniejszościach, by stwierdzić, że pracowaliśmy wówczas zgodnie z Paderewskim i, uczyniliśmy bardzo wiele dla Polski. Z tych powodów pragnąłem odwiedzić ten kraj, o którym już od wielu wiece słyszałem i dla którego pracowałem zdala, na terenie międzynarodowym.

NĘDZA ŻYDOSTWA POLSKIEGO

Pragnąłem zetknąć się z żydostwem polskim i zorientować się w nastrojach ludności żydowskiej w Polsce — ciągnie dalej Dr. Wise. Słyszałem wiele o Żydach polskich, pracowałem często w całym szeregu akcji na rzecz naszyli współbraci w Polsce. W ostatnim czasie jednak nadchodziły do Ameryki wiadomości, które zaniepokoiły w poważnym stopniu żydostwo amerykańskie. Prasa nasza jest pełna depeż, opisów zająć, których my, w Ameryce, pojąć nie możemy. Należy pamiętać, że w żydostwie amerykańskim Żydzi polscy stanowią bardzo poważny odsetek — większość żydostwa amerykańskiego — to Żydzi, pochodzący z Polski. Mają oni, tu w Polsce krewnych i najbliższych. Zrozumiałe jest więc ich niepokój i trwoga. Mam również ściśle dane dotyczące zastraszającej pauperyzacji mas żydowskich w Polsce. Już przed wielu laty wiedzieliśmy o ciężkiej sytuacji ekonomicznej żydostwa polskiego. Pamiętam — zaznacza dalej znakomity gość — przed trzema laty ukazała się książka Emila Lengyela o nędzy Żydów w Polsce. Byliśmy pod wrażeniem tych opisów i nie mogliśmy ochłonąć pod wrażeniem faktu, że zażądano od nas 60 dol. na utrzymanie pewnej rodziny na okres całego roku. Ta cyfra, świadcząca o niebywale niskim poziomie życia Żydów polskich była przerażająca... Już w roku 1895 w parlamencie angielskim poseł Gordon mówił o straszliwej nędzy mas żydowskich w Polsce.

NIE MOŻEMY ZROZUMIEĆ...

Z wiadomości i raportów jednak z okresu ostatniego wniosku możemy o jeszcze znaczniejszym pogorszeniu się sytuacji Żydów polskich. Wiemy, że na ogół sytuacja gospodarcza w Polsce jest gorsza i, że również wśród mas polskich istnieje nędza i bezrobocie. Ale niewątpliwie przyczynia się do tak strasznej zubożenia Żydów polityka eksterminacji i bojkotu, uprawiana zupełnie jawnie i bezwzględnie. Ten stan rzeczy niepokoi nas — nie możemy tego zrozumieć, by można było tolerować akcję, która w konsekwencji musi się odbić fatalnie na całokształcie interesów gospodarczych kraju. My, Żydzi amerykańscy, którzy budowaliśmy razem z innymi Amerykaninami, potęgę gospodarczą Ameryki, nie możemy zrozumieć hasel bojkotowych i eksterminacyjnych głoszonych przeciwko obywatelom tego samego Państwa. Zastraszająca pauperyzacja mas żydowskich w Polsce będzie również tematem obrad Światowego Kongresu Żydowskiego i to właśnie również wpłynęło na mój przyjazd do Polski, albowiem czułem się w obowiązku przyjrzeć się zbliska życiu Żydów i zbadać ich bolączki i potrzeby.

Nie przyjechałem jednak, jak to często czynią, delegaci z Ameryki, by instruować Żydów polskich, by im dyktować taki, lub inny plan pomocy konstruktywnej, lecz pragnę wysłuchać stanowiska Żydów polskich we wszystkich sprawach, ich najbardziej interesujących. Chcę zbadać istotne przyczyny okropnej nędzy mas żydowskich w Polsce. Sądzę, że uda mi się pozostać dłużej wśród was — marzyłem o wyjeździe do Wilna, miasta romantyzmu i mistyki żydowskiej, chciałem obejrzeć Kraków, którym tak zachwycała się córka moja. Niestety, obowiązki wzywają mnie do Londynu i dopiero na jesieni postaram się znów zawitać do Polski.

KONGRES ŚWIATOWY

W dalszym ciągu swego przemówienia Dr. Wise poruszył sprawy, związane ze zbliżającym się Światowym Kongresem Żydowskim. Jak się okazuje, udział w Kongresie zapowiedziały dotychczas delegacje 22 krajów, w krajach pozostałych odbywają się obecnie wybory delegacji. Kongres będzie więc potężną manifestacją całego żydostwa światowego. W najbliższych dniach spotykamy się w Londynie z delegacją amerykańską, która udaje się do Genewy i omówimy z nią cały szereg spraw, związanych z Kongresem Światowym.

Po referacie obecni na konferencji prasowej dziennikarze postawili Dr. Wisowi cały szereg pytań, na które przewodniczący Komitetu Delegacji Żydowskiej odpowiedział obszernie w sposób niezmiernie interesujący, przeplatając odpowiedzi przypowieściami i anegdotami.

WALKA Z HITLERYZMEM W AMERYCE

Pierwsze pytanie tyczyło się walki z hitleryzmem na terenie Ameryki i w innych krajach. Walka z hitleryzmem — oświadcza dr. Wise — prowadzona jest w dalszym ciągu. Bojkot prowadzony jest nadal i nie tylko przez masy żydowskie, lecz również przez wielkie masy ludności amerykańskiej. Przywódcy szeregu partii amerykańskich przekształcili bojkot w ruch ogólno-amerykański. Akcja bojkotowa prowadzona jest w dalszym ciągu w całym szeregu innych krajów. Mogę panów zapewnić — zaznacza Dr. Wise — że akcję przeciwko hitleryzmowi prowadzić będziemy z całą energią nadal.

GROŻBA ZAMKNIĘCIA IMIGRACJI

Na zapytanie jednego z dziennikarzy co do groźby wstrzymania imigracji do Palestyny, Dr. Wise zaznaczył; mimo, że sytuacja jest nader poważna, nie wyobrażamy sobie, by doszło do zamknięcia wrot Palestyny. Minister Kolonii oświadczył w swej mowie z dnia 17 czerwca br., że Anglja nie ustąpi przed terorem band arabskich. Nie wierzę, by zapomniano o tych słowach. Niewątpliwie sytuacja wymaga czujności, — wierzymy jednak, że zwycięstwo będzie po naszej stronie. Można nam na terenie Palestyny zaszkodzić, powstrzymać tempo rozwoju kraju, ale nie można zatrzymać procesu historycznego, który musi doprowadzić do tego, że Palestyna będzie Siedzibą Narodową Żydów.

ANTYSEMITYZM AMERYKAŃSKI

W dalszych odpowiedziach Dr. Wise poruszył sprawę ruchu antysemitki w Ameryce. Czy mamy antysemityzm w Ameryce? Życzę wam w Polsce, byście mieli taki ruch antysemitki, jak my w Ameryce... W innych krajach antysemityzm jest przeważnie ruchem, przy pomocy którego pewne grupy pragną dostać się do władzy. U nas sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Są i u nas antysemitki, nikt jednak nie bierze ich poważnie. Należy pamiętać, że Żydzi w Ameryce zajmują najwyższe stanowiska państwowe, mamy prezydentów miast, gubernatorów i sędziów Sądu Najwyższego — Żydów, przyznających się otwarcie do żydostwa. Nikt im tego nie weźmie za złe. Najlepszym dowodem nastrojów panujących u nas są zbliżające się wybory na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Na stanowisko prezydenta kandyduje sześciu pretendentów, reprezentujących rozmaite odłamy polityczne w Ameryce. Ani jedna grupa jednak nie odważy się wystąpić z hasłami antysemitki. Tego my w Ameryce nie znamy...

Na zakończenie Dr. Wise omówił również program prac Światowego Kongresu Żydowskiego, wskazując na to, że Kongres zajmie się bardzo poważnie zagadnieniem organizacji akcji pomocy konstruktywnej m. in. również dla żydostwa polskiego.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria - Atlantic - Bagatela - Uciecha
Ważny 18. VII. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59, w Perfnmerji N. Meersand, św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika“, Orzeszkowej 7.

Wielkorządca Foreign Office**Ministrowie przychodzą, ministrowie odchodzą, Vansittart zostaje**

(p) Nazwisko jego widnieje zazwyczaj na drugim planie. Nie na jego konto zapisuje się pociągnięcia i sukcesy brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Plany i projekty Foreign Office rozstawiane bywają jako pociągnięcia wielkich gwiazd w rodzaju John Simona, Samuela Hoare czy Anthony Edena. A jednak ci wszyscy oficjalni reprezentanci brytyjskiej polityki spraw zagranicznych są tylko figurami. Prawdziwym wielkorządcą ministerstwa spraw zagranicznych, faktycznym realizatorem i wykonawcą wszystkiego jest — **sir Robert Vansittart**, wytrawny fachowiec, długoletni praktyk i doskonały znawca wszelkich tajników, wszelkich najdelikatniejszych finezji i komplikacji zagranicznej polityki.

Na Downing Street prawdziwe rządy sprawuje właściwie tylko on. Od sześciu lat jest on istotnym panem tego domu, w którym często waga się losy nie tylko brytyjskiego imperjum, ale i całego świata. On bowiem w gruncie rzeczy jest tym, który nadaje właściwy bieg wszelkim sprawom angielskiej dyplomacji, tym, który decyduje w kwestiach wątpliwych. Jemu składa każdorazowy oficjalny minister spraw zagranicznych najdokładniejsze sprawozdania, jego zaznajamia się przedewszystkiem z wszelkimi zagadnieniami, on bowiem przedewszystkiem musi być dokładnie poinformowany.

Ministrowie przychodzą, ministrowie odchodzą, — Vansittart zostaje. Od roku 1930 jest on stałym pierwszym podsekretarzem stanu w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych. Podczas nieobecności ministra, kiedy ów formalny przedstawiciel dyplomacji angielskiej wyjeżdża w „prywatną” podróż, czy też zapada na dyplomatyczną chorobę, Vansittart przyjmuje zagranicznych ambasadorów, prowadzi rozmowy z przedstawicielami obcych państw, którzy wiedzą wszyscy, że faktycznym wykonawcą wszystkiego jest nie kto inny, lecz on sam, we własnej osobie.

W ostatnich latach przeżył on niemniej jak pięciu ministrów spraw zagranicznych. Zanim objął obecne swe stanowisko w For-

reign Office czynny był na terenie dyplomatycznym jako członek angielskiej misji dyplomatycznej w Paryżu, a potem jako prywatny sekretarz lorda Curzona.

Karjerę swoją rozpoczął lat temu 33, w charakterze sekretarza ambasady angielskiej w Paryżu, które to stanowisko piastował od roku 1908 do 1920. Właściwa jego karjera rozpoczęła się jednak dopiero wtedy, kiedy u boku lorda Curzona wtajemniczony zostaje we wszelkie kulisy wyższej polityki. Był potem prywatnym sekretarzem Baldwina, by w końcu, w r. 1930, zająć stanowisko faktycznego wielkorządcy Foreign Office, które do dziś dnia piastuje. W ciągu tych sześciu lat pracował jako „nieodstępny cień” Artura Hendersona, lorda Readinga, sir John Samuela Hoare’a i Anthony Edena. Wszyscy jego szefowie musieli pod wpływem zmiany nastrojów opinii publicznej, czy też wskutek rozwoju wewnętrznych względnie międzynarodowych stosunków opuścić ministerjalny fotel, często wśród okoliczności mocno dramatycznych. Sir Robert Vansittart pozostał do dnia dzisiejszego.

Tę swoją karierę zawdzięcza sir Robert przedewszystkiem tej okoliczności, iż obeznany jest z najdrobniejszymi szczegółami dyplomatycznej rutyny i jak rzadko kto zorientowany we wszystkich intrygach, jakie rozgrywają się na londyńskim Downing Street. W kołach politycznych określa się go też dlatego przydomkiem „żywego leksykonu angielskiej dyplomacji”.

Towarzyszy on zazwyczaj swoim szefom w politycznych podróżach, spełniając funkcje nie tylko fachowego rzeczoznawcy, ale często też i tłumacza. Vansittart włada bowiem językiem francuskim dokładnie tak samo, jak swoim językiem ojczystym. Tak też, wspólnie z sir Samuelem Hoarem, wybrał się do Paryża, biorąc udział w historycznych rozmowach, jakie między Hoarem a ówczesnym reprezentantem francuskiego Quai d’Orsay, Lavalem, toczyły się na temat zlikwidowania konfliktu włosko - abisyńskiego.

Przy jego aktywnej współpracy doszedł też wówczas do skutku znany układ Hoare — Laval. A kiedy naskutek zbyt wczesnego wyjawienia szczegółów tego układu nastąpiło poruszenie angielskiej opinii publicznej, jego właśnie posądzono o niedyskrecję. W istocie jednak nikt nie był bardziej wstrzeźliwy w wyurzeniach od Vansittarta, którego rezerwa i miłkliwość stały się wprost przysłowiowe. Wkrótce też zdołano stwierdzić, iż fałszywie Vansittarta obwiniono, niedyskrecje bowiem pochodziły z francuskiej strony. Wiadomo, iż w konsekwencji tego kroku ustąpić musieli zarówno Hoare jak i Laval. Vansittart pozostał.

Jest przytem faktem godnym podkreślenia, że w jakiś czas po tej aferze opublikował Vansittart nowy tom poezji. Trzeba bowiem wiedzieć, że jest on nie tyle wybitnym dyplomata, ale też cenionym i popularnym poetą angielskim. Zaś o wszechstronności Vansittarta świadczyć może fakt, że poezje pisze także w języku francuskim, a ze strony miarodajnych francuskich kół literackich niejednokrotnie wyrażono mu komplet, iż pod względem nienaganności stylu przewyższa niejednego rodowitego Francuza.

Vansittart znany jest ze swego profrancuskiego nastawienia, które wywodzi się jeszcze z epoki, kiedy pełnił służbę dyplomatyczną w Paryżu pod angielskim ambasadorem lordem Tyrellem. Pozatem stale zdradzał sympatje dla Austrii, czemu w czasie debat w Foreign Office niejednokrotnie dał wyraz.

21-dniowa wycieczka na

PLAŻE ADRJATYKU

W I E D E Ń 1. VIII. — 21. VIII.

A B B A Z I A

R A B — —

zł. 430.—

B U D A P E S Z T

WAGONS-LITS & COOK

KRAKOW, SŁAWKOWSKA 12

Adam Steiner

Pięć lat piekła Legji Cudzoziemskiej

Wspomnienia młodego Żyda

22)

Mijają znów tygodnie i miesiące — długie jak wieki. Od czasu do czasu słyhać w mieście o powstaniach arabskich przeciw Francji, albowież o wykroczeniach przeciw Żydom. Zawsze jesteśmy na straży i pilnujemy porządku.

W miarę jak zbliża się koniec służby mojej w Legji, coraz bardziej niecierpliwie liczę dni i miesiące. Jeszcze tylko pół roku! Przyszła pora upałów i znów żywiono nas chininą. Nicwiele to pomogło, gdyż kto miał słaby organizm, ten i tak chorował i leżał w gorączce. Ja na szczęście ustrzegłem się jakoś przed chorobą.

Znów minął miesiąc i drugi. Zacząłem już odkładać cały zółd, którego było niewiele, bo wynosił około 20 zł. na 15 dni — aby móc sobie po zwolnieniu zakupić ubranie cywilne. Trzeba było tembardziej pomyśleć o oszczędzaniu, skoro okazało się, że wszystkie obietnice o tem, jakoby po wysłużeniu pięciu lat dostawało się wielką premję czy posadę rzą-

dową, okazały się nieprawdziwe. Wysłuzony legjonista może co najwyżej dostać pracę w jakiejś kopalni państwowej, gdzie jednak bardzo mało płać. Wcześniej zaś nie można było oszczędzać, bo w chwili, kiedy codziennie zagraża człowiekowi śmierć — i tak jest wszystko jedno, wtedy szasta się na prawo i lewo.

Pod koniec służby miałem pewne urozmaicenie, dostałem się bowiem do znakomitej orkiestry Legji. Bardzo szybko nauczyłem się grać na klarncie tak, że w październiku 1935, w czasie uroczystego pogrzebu bohatera marokkańskiego marszałka Lyautey, kiedyto orkiestra Legji przygrywała w Rabacie, grałem już w orkiestrze. Pogrzeb odbył się z wielką pompą. Zgodnie z ostatnią wolą marszałka przewieziono szczątki jego okrętem wojennym z Francji do Casablanki w Marokku, skąd przewieziono je koleją do Rabatu, gdzie zostały spalone w krematorium. Odbyła się wspaniała defilada, w której wzięły udział wszystkie pułki Legji

Cudzoziemskiej z sztandarami.

Po powrocie do Fezu zostałem zawezwany przez kapitana, który zapytał mnie czy wiem, że wkrótce kończy mi się już służba w Legji i co zamierzam zrobić po zwolnieniu. Zaproponował mi, czy nie zechciałbym podpisać kontraktu na dalsze pięć lat, przyrzekając awans na podoficera. Gdybym chciał, mógłbym też wyjechać do Indochin, gdzie niektóre oddziały Legji Cudzoziemskiej też pełnią służbę.

Odpowiedziałem grzecznie, że mam dość już służby w Legji Cudzoziemskiej, że tęsknię za wolnością i nie zostałbym nawet, gdyby przyrzeczono mi rangę oficerską.

Wobec tego kapitan oświadczył, że wniesie do dowództwa pułku prośbę o wystawienie dla mnie świadectwa dobrego sprawowania, jako że wiernie służyłem przez cały czas pobytu w Marokku.

(C. d. n.)

WSZYSCY ŻYDZI POWYŻEJ LAT 18

mają obowiązek bezzwłocznie nabyć karte głosowania na I. Światowy Kongres Żydowski.

Przemówienie endeckiego posła i sekretarza Dmowskiego wyprowadza z równowagi radnych endeckich w Przemyślu

(Od naszego korespondenta)

Przemyśl, 17. 7. (Seg). Jak już donieśliśmy, zebrała się Rada miejska w Przemyślu w dniach 15 i 16 bm. celem uchwalenia budżetu administracyjnego i przedsięwzięcia miejskich na rok 1936/37. Po usilnych staraniach w Warszawie udało się prezydium miasta „załatać” częściowo deficyt budżetowy, przewidziany w preliminarzu w formie bezzwrotnej zapomogi w kwocie 50.000 zł., uzyskanej w Komitecie pożyczkowo-zapomogowym dla Samorządu. Owe starania o tę drobną stosunkowo zapomogę zajęły widocznie sporo czasu, bo aż 5 miesięcy przewlekano odbycie posiedzenia budżetowego. Generalnym referentem budżetu był radny b. poseł Burda. W czasie dyskusji generalnej nie obeszło się oczywiście bez dygresji na temat żydowski. Zaczęło się już w pierwszym dniu obrad od starcia między prezesem klubu żydowskiego Drem Reichmanem a radnymi endeckimi Drem Krępińskim i Bilanem. Zbytecznym jest podkreślać, że i nasi domorośli endecy chcą być godnymi uczniami „mistrza” Kowalskiego z Łodzi i nie było dotychczas posiedzenia, na którymby ci panowie nie popisywali się swoimi żydożerczymi kawałami. W toku dyskusji powołał się Dr. Reichman na przemówienie b. posła endeckiego Berezowskiego, sekretarza Dmowskiego, wygłoszone w swoim czasie w Sejmie. W przemówieniu tem zdeklarował się poseł Berezowski w sposób stanowczy jako zwolennik równo-

nego traktowania wszystkich obywateli Państwa bez różnicy wyznania i narodowości. Wywołało to protesty ze strony tutejszych radnych endeckich, którzy zarzucali Drowi Reichmanowi, że cytat jest nieprawdziwy, bo jest wszak niemożliwością, by sekretarz osobisty samego Dmowskiego mógł wygłaszać takie „herezje”.

Echa tej dyskusji znalazły się w przemówieniu generalnego referenta p. Burdy, wygłoszonym w drugim dniu obrad. Oto p. Burda odczytał z dziennika sejmowego odnośny passus z przemówienia poela Berczowskiego, który istotnie potępił w całej rozciągłości politykę ślepej nienawiści, uprawianą obecnie przez Stronnictwo Narodowe. Zaprodukowanie tego dowodu wywołało przegnębienie na lamach endeckich. Ostro rozprawił się referent z kołem radnych endecków, oświadczając w imieniu swego klubu, że dopóki ci panowie będą propagowali na posiedzeniach zwierzęcą nienawiść przeciwko innym prawym obywatelom państwa, niema mowy o współpracy Klubu Gospodarczego z endeckami. Po dyskusji szczegółowej przyjęto budżet w brzmieniu przedłożenia. Globalna suma budżetu miasta wynosi zł. 1.400.000.

Na przedostatnim posiedzeniu Rady złożył ślubowanie radny Dr. Ludwik Reich, który wszedł do Rady w miejsce przywódcy Agudy Samuela Babada, którego rezygnację przyjął Zarząd do wiadomości.

Manifestacyjny pogrzeb bestjasko zamordowanego Żyda Przykry incydent w czasie pogrzebu

Kielce, 17. 6. (Sw.). Spodziewane przewiezienie ze wsi Belna gm. Samsonów pow. kieleckiego do Kielc zwłok bhp. Borucha Mangurtena, który — jak już wczoraj donieśliśmy — został we wtorek dnia 14 bm. bestjasko zamordowany i poćwiartowany siekiera przez chłopca Szczepana Cieplaka ze wsi Belna, zgromadziło kilkutyśięcny tłum ludności żydowskiej, która pragnęła oddać ostatnią przysługę tragicznie zmarłemu.

O godz. 7.30 wieczór wygłosili mowę pogrzebową na podwórzu synagogi przy ul. Warszawskiej rabin Horberg i rabin Grinszpan, a następnie modły odprawił kantor Górnicki, poczem

kondukt pogrzebowy ruszył na cmentarz. Na karawanie siedziało pięcioro nieletnich sierót po zmarłym. Kiedy kondukt pogrzebowy się znalazł na ul. Pierackiego (Duża), starało się kilku chuliganów sprowokować bójkę i swoim zachowaniem się wywołało panikę wśród uczestników pogrzebu.

W czasie paniki zostało wiele osób przewróconych i poturbowanych.

Dzięki natychmiastowej interwencji komendanta PP. na miasto Kielce p. komisarza Krzemińskiego, nie doszło do poważniejszego zajścia i kondukt ruszył dalej.

Tristan Bernard w anegdocie

Tristan Bernard podróżuje po Hiszpanji. Ponieważ nie zna ani jednego hiszpańskiego słowa, musi porozumiewać się przy pomocy rysunków. W pewnej restauracji prosi kelnera o befsztyk w ten sposób że rysuje mu na kartce podobiznę wolu. Kelner znika i po kilku minutach przynosi Tristanowi — bilet wstępu na walkę byków.

Na małej stacji południowo - francuskiej następuje ostra wymiana zdań między Tristanem a zwiadowcą ruchu. Bagaż jego bowiem pozostał gdzieś w drodze, a urzędnik kolejowy wypiera się winy. Bernard jednak nie daje za wygraną i coraz uporczywiej domaga się swojego bagażu. Na to oburzony urzędnik.

— Cóż to, czy pan może uważa mnie za idjotę?

— Nie mój panie, odpowiada Tristan, ale i ja mogę się mylić...

Na przyjęciu u młodej pary, uradowany ojciec przedstawia Tristanowi swego chłopczyka i pełen dumy opowiada, że synek właśnie wczoraj po raz pierwszy zwrócił się do niego słowem: papa.

SUDORYN W PROSZKU „AP. KOWALSKI”, USUWA POT I WONI

Na to Tristan:

— Mój Boże, on jeszcze jest taki mały, więc nie wie co mówi.

Tristan Bernard siedzi wygodnie w przedziale pierwszej klasy i zapala cygaro. Pan, który siedzi z przeciwka protestuje:

— Proszę nie palić!

— Robię to co mi się podoba

— Zaraz zobaczymy.

Pan chwytając za hamulec, pociąg staje, zjawia się konduktor:

— Co się stało?

— Ten pan pali cygaro w przedziale dla niepalących.

Konduktor zwraca się do Tristana Bernarda o wyjaśnienie, ten zaś odpowiada z pełnym spokojem:

— Panie konduktorze, proszę najpierw zażądać od tego pana okazania biletu jazdy.

Konduktor prosi o bilet i okazuje się, że wyma-



SOBOTA, 18 LIPCA 1936.

Kraków (239.5) 6.30 Audycja poranna; 7.30 Program na dzień bieżący oraz parę informacji; 7.40 Płyty; 11.57 Sygnał czasu Hejnał z wieży marjackiej; 12.03 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. T. Seredyńskiego; 12.55 Płyty; 13.05 Dziennik południowy; 14.30 Płyty; 15.35 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Flipek i Flapek na lotnisku. wesoła audycja dla dzieci w opr. W. Budzyńskiego; 16.00 Koncert solistów; 16.45 Bałtyk — pustynią wod-

I. Sekundariusz Szpitala O. O. Bonifratrów

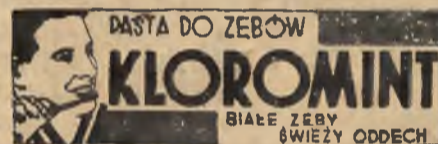
Dr. SCHNEEBAUM

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
powrócił

KARMELICKA 11, parter — telefon 171-02.

na, pogadankę wygl. Henryk Król; 17.00 Koncert orkiestry symfonicznej; 17.50 Piosenka rudnicka, pogadankę wygl. Feliks Dangel; 18.00 Pogadanka aktualna; 18.10 Chwilka społeczna; 18.15 Balety Prokofieffa (płyty); 18.40 Koncert reklamowy 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Na zakończenie tygodnia. Wieczór muzyki lekkiej. 20.15 Audycja dla Polaków zagranicą; Poznajmy Wilcześnie, w opr. Jerzego Putramenta; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21.00 Recital śpiewaczy Stani Zawadzkiej, przy fort. prof. Wł. Raczkowski; 21.30 1) Skecz Pasażerowie windy Nr. 7, 2) Skecz Bardzo prosta historia Jana Marotta (A. Polewka); 22.00 Wiadomości sportowe z Warszawy; 22.10 Lokalne wiadomości sportowe; 22.15 Kwintet salonowy Stefana Rachonia; 23.00 Muzyka salonowa.

Warszawa (1339.3) 6.30 p. Kraków; 12.55 Przegląd rolniczej prasy; 13.05 p. Kraków; 18 Nasz program; 18.10 Życie kultur. i artyst. stolicy; 18.15 Koncert reklamowy; 18.50 p. Kraków; 23.30 Płyty.



Lwów (377.4) 6.30 p. Kraków; 12.55 Przegląd dawnictw; 13.05 p. Kraków; 18 Silva rerum 18.05 Recital śpiewaczy; 18.25 Lwowski feljeton aktualny; 18.35 Program; 18.40 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.30 p. Kraków; 18 Swaczyna u Dorotki, — audycja dla dzieci; 18.25 Obrazek z życia górników; 18.35 Koncert reklamowy; 18.50 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 p. Kraków; 12.55 Sprawy rent inwalidzkich; 13.05 p. Kraków; 18 Łódzianin w wypożyczalni książek; 18.10 Pogadanka; 18.15 We soły Dymek z Komina; 18.40 p. Kraków.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Sytuacja na rynkach rolnych

Na rynkach światowych w tygodniu ubiegłym panowała nadal tendencja mocna, w kierunku zlekka zwykłym. Sytuacja nie tylko nie wyjaśniła się, ale uległa nawet pewnemu zmaganiu. Nie można np. zrozumieć, dlaczego przed tygodniem tendencja zwykła ogarnęła przede wszystkim rynek wolny, poczem nastąpiła zmiana, a obecnie przetrzymała się do Buenos Aires. Wytlumaczyć to można wyłącznie spekulacją i dlatego wobec znacznych wahań, zachodzących na poszczególnych rynkach, lepiej zachować stanowisko rezerwy, gdyż możliwe są i niespodzianki, jak zwykle, gdy zbyt rozhuła się gra giełdowa. Sytuacja wyjaśni się zapewne dopiero wtedy, gdy można będzie ująć tegoroczne zbiory w jakąkolwiek cyfrę realną. Dzisiaj wszelkie szacunki są tylko przypuszczalne, oparte na bardzo niepewnych danych.

Jedno wazakże jest pewne, że zbiory tegoroczne będą niskie, zwłaszcza w krajach eksporterskich, że zapasy niesprzedane z lat dawnych ulegną dalszemu zmniejszeniu. Dla rolnictwa więc zamoreckiego stwarza to pomyślny widok na przyszłość. Są to czynniki o tyle poważne, że wprowadzenie monopolu zbożowego we Francji przebrzmiało prawie bez echa. Nie wiadomo też zupełnie, jaki będzie efekt realny tego posunięcia.

Rynek krajowy znajduje się pod znakiem rozpoczętych prawie wszędzie żniw. Na niektórych rynekach ukazał się już jęczmień ozimy, tu i ówdzie ofiarowano nowe żyto w małych partjach, jednak o 2 zł. taniej od starego. Po okresie niskim ceny zatrzymały się, można więc przypuszczać, że w przyszłości wahania nie powinny być duże. Naogół obecne ceny są wyższe od zeszłorocznych, żyto nowe o 2 zł., pszenica stara o 4—4.50 zł. na kwintalu, jęczmień o 2 zł. Tegoroczna więc kampania w zakresie cen zapowiada się lepiej od kończącej się. Nie wiemy, w jakim stopniu będzie wykorzystany przez rolnictwo kredyt zastawowy i zaliczkowy. Ma to du-

że znaczenie, ponieważ kredytami temi można by związać poważną ilość zboża w najniebezpieczniejszym okresie, skutkiem czego podaż byłaby bardziej równomierna, co dla kształtowania się cen jest czynnikiem bardzo doniosłym. Wyższe obecne ceny niż przed rokiem przy lepszym urodzaju zdają się być wskazówką, że naogół sytuacja układa się dość pomyślnie.

Na rynku zwierząt rzeźnych sytuacja ulega nieznaczny zmianom. Bydło i cielęta cokolwiek staniały, prawdopodobnie w związku z mniejszą konsumpcją w okresie letnim, natomiast ceny trzody utrzymały się na dotychczasowym dość wysokim poziomie przy niewielkich wahaniami w obie strony. Stan ten może potrwać czas dłuższy, ponieważ okres pilnych robót polnych jest u nas zarazem okresem sezonowej zwyczajki trzody, wywołanej tem, że rolnik nie ma czasu zajmować się tuczeniem trzody, odkładając to na jesień i zimę. Podaż w tym czasie zwykle maleje. Zresztą spadek podaży stwierdzić można było już przed miesiącem. Trzoda ciężka, t. zw. słoninowa, eksportowana zarazem do Niemiec, jest nadal ceniona wysoko.

Na rynku masła i mleka nie daje się zauważyć jeszcze wpływu żniw. Zwykle o tej porze podaż tych artykułów maleje, ponieważ wzmagają się spożycie w gospodarstwach wiejskich, rolnik bowiem przy ciężkiej pracy fizycznej musi się lepiej odżywiać, masło więc, mleko i jaja wyrzucane są na rynki w znacznie mniejszych rozmiarach. Warszawa i większe miasta braku tych artykułów nie odczuwają, ponieważ wiele gospodarstw podmiejskich jest nastawionych na niemal wyłączną produkcję mleka. Skutkiem zaś wyludnienia okolicy w lecie i spadku zapotrzebowania możliwa jest nawet obniżka ceny mleka.

Ceny jaj cokolwiek wzrosły, ma to związek z wyżej omówionym wzrostem spożycia wsi i mniejszą podażą.

Z. K.

Wzrost obrotu czekowego P. K. O.

Stan na 76.522 kontach czekowych PKO. wyniósł w końcu czerwca br. zł. 180.053.321.01; wzrost zatem w ciągu miesiąca o 7.746.828.14.

Ogólny obrót czekowy za I-sze półrocze br. osiągnął kwotę zł. 13.343.196.394.26 wobec złotych 13.199.813.800.98 w analogicznym okresie ub. r.

Równoległe do wzrostu obrotu ogólnego zwiększyła się ilość zaliczonych w ciągu półrocza pozycji wpłat i wypłat, która w porównaniu z I-szą połową ub. r. wzrosła o przeszło 551 tys. l. wynosiła do dnia 30 czerwca br. 22.757.673 pozycji.

Prace rządu nad uzdrowieniem rolnictwa

W kołach politycznych i gospodarczych zwrócono szczególną uwagę na odbyłą onegdaj konferencję Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza Śmigłego z ministrem rolnictwa i reform rolnych p. Poniatowskim.

Jak słychać, min. Poniatowski poinformował na tej konferencji gen. Rydza Śmigłego o pracach nad uzdrowieniem stosunków agrarnych, stanowiących przedmiot szczególnej troski rządu.

Prace te łączą się m. in. z koniecznością odciążenia przedudnienia wsi, oraz z potrzebą dostarczenia części ludności rolniczej własnych warunków pracy, co odbiłoby się wydatnie na całokształcie gospodarstwa narodowego, dzięki zwiększeniu konsumpcji i stanu zatrudnienia.

Przez zagadnienie reformy rolnej rozumie się w chwili obecnej nie tylko parcelację, ale jaknajszerszą regulację stosunków agrarnych, a więc zakończenie prac nad zniesieniem serwitutów, przyspieszenie akcji scalania gruntów, prace melioracyjne, uregulowanie sprawy dziedziczenia i niepodzielności gospodarstw, zwłaszcza nowoutworzonych osad i t.d.

Prace nad rozwiązaniem tych skomplikowanych

zagadnień, znajdujące się przeważnie w stadium wszechstronnych i szczegółowych badań, prowadzone są w szybkim tempie i już w niedługim czasie zapaść mają w tej mierze doniosłe decyzje.

Realizowanie decentralizacji przywozu

Decyzja czynników międzynarodowych w sprawie decentralizacji aparatu administracyjnego w handlu zagranicznym została już przesądzona definitywnie. Na terenie poszczególnych izb przemysłowo-handlowych uskuteczniacie mają być przydzielone kontyngentów na surowce, podczas gdy pozostałe rodzaje kontyngentów dzielone będą nadal przez centralną komisję przywózową.

W związku z pozytywnym rozwiązaniem tej sprawy utworzona została specjalna komisja z udziałem m. in. przedstawicieli izb przemysłowo-handlowych w Warszawie, Gdyni, Katowicach i Sosnowcu, która zajęła się opracowaniem regulaminu technicznego, obejmującego sprawę przejęcia niektórych agend centralnej komisji przez poszczególne izby, jak i administrowania kontyngentami przywózowymi.

Rynek skór

W dziale skór chromowych obroty fabryk w czerwcu br. były w dalszym ciągu ożywione, na co wpłynęła ładna pogoda, jaka panowała w drugiej i trzeciej dekadzie miesiąca. W związku z ograniczeniami dewizowymi i trudnościami, które powstały przy sprowadzeniu gotowych skór z zagranicy, zauważać się dał zwiększony popyt na miękkie skóry krajowe. Zapotrzebowanie dotyczyło przeważnie skór macco w jasnych odcieniach oraz skór zamszowych. Produkcja w czerwcu utrzymała się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca. Ceny wyrobów gotowych pozostały bez zmian, natomiast tendencja na surowiec krajowy była mocna. Warunki płatności — bez zmian.

W jakich wypadkach będą umarzane zaległości z tytułu składek ubezpieczeniowych

Ministerstwo Opieki Społecznej wydało okólnik do ubezpieczalni w sprawie stosowania rozporządzenia o umorzeniu zaległych składek pobieranych od pracodawców z tytułu przynależności personelu do ubezpieczalni. Za nieściągalne uważane będą składki w kwocie do 100 zł. w tych wypadkach, gdy przeprowadzona egzekucja nie dała żadnych wyników, a dochodzenia podjęte przez ubezpieczalnię dla sprawdzenia stanu majątkowego dłużników wykazały ich niezamożność. Przy zaległościach powyżej 100 zł. składki mogą być uważane za nieściągalne tylko w tych wypadkach, gdy, na podstawie przepisów o egzekucji skarbowej, żądano od dłużników sądowego ujawnienia majątku i ujawnienie to dało wynik negatywny.



Handel polsko-włoski po zniesieniu sankcji

Jak się dowiadujemy, ustalone zostały warunki podjęcia normalnych obrotów handlowych między Polską a Włochami. Import towarów włoskich do Polski odbywać się może tylko za specjalnym zezwoleniem przywozu. Podania o zezwolenie mają być składane w centralnej komisji przywózowej przy ministerstwie przemysłu i handlu. Zezwolenia wydaje Tow. handlu kompensacyjnego w Warszawie z chwilą gdy importer wpłaci do kasy Towarzystwa należność za importowany do Polski towar włoski.

Tow. handlu kompensacyjnego przeprowadza na stopnie rozrachunek z odpowiednią instytucją włoską, która reguluje eksportera włoskiego.

Eksporterzy towarów polskich do Włoch powinni zgłaszać w Tow. handlu kompensacyjnego każdorazowy wywóz, aby należności polskie we Włoszech mogły być przyjęte do rozrachunku i nie uległy zamrożeniu. Należności za wywóz polski do Włoch wpłacać mają kupcy włoscy do „Istituto Nazionale per Cambion l'Estero” na rachunek polskiego Tow. handlu kompensacyjnego. Eksporterzy polscy otrzymywać będą należność w Warszawie w złotych w miarę napływania wpłat z Włoch.

Ponieważ zarówno w Polsce jak i we Włoszech istnieje kontrola obrotu dewizowego, ustalone zostały powyższe warunki wymiany handlowej między oboma krajami. Mają one zapobiec wzajemnym tarciom i zamrożeniom należności.

Eksport konfekcji

Wywóz artykułów konfekcyjnych za okres pięciu miesięcy roku bieżącego osiągnął 1.070,2 tonny wartości 6.810 tys. zł. W porównaniu z cyframi za ten sam okres roku ubiegłego wywóz wzrósł o 20 proc. w stosunku do wagi i o 68 proc. w stosunku do wartości (890,9 t. wartości 6.376 tys. zł.).

Przeciętna wartość 1 q. artykułów konfekcyjnych wynosi w roku bieżącym 636 zł. gdy w roku ubiegłym przeciętna wartość 1 q. tych artykułów wynosiła 715 zł. Spadek wartości wynosi więc 11 proc.

Przemysł elektrotechniczny

Sytuacja przemysłu elektrotechnicznego kształtowała się w czerwcu pomyślniej niż w maju r. b. a znacznie lepiej niż w czerwcu 1935 r. W dziale kabli zamówienia wzrosły w stosunku do r. ub. o ca. 50 proc. przy tem ceny uległy też w porównaniu do czerwca 1935 r. wyższe, która wynosi około 25 proc.

W fabrykach maszyn elektrycznych dał się zauważyć również zwiększony napływ zamówień jednak ceny w dalszym ciągu utrzymują się na poziomie niskim.

KRONIKA

LIPIEC

18

SOBOTA

Wschód słońca
3 g 34 m

Zachód słońca
19 g 25 m

28 Tamuz 5696

Zgromadzenie publiczne

n. t. I. Światowy Kongres Żydowski.

W niedzielę, dnia 19 bm. odbędzie się na dziedzińcu domu pp. Süßera przy ul. Krakowskiej 13 Wielkie Zgromadzenie Publiczne na temat: I. Światowy Kongres żydowski z udziałem posła na Sejm *Dra J. Gottlieba z Warszawy*. Przemawiać będą ponadto adw. Dr. Bulwa, rabin Klicger. *Początek o godz. 6 wieczorem*. W razie niepogody zgromadzenie odbędzie się w Sali Gminy Żydowskiej.

Do Kobiet Żydowskich!

Dnia 8 sierpnia br. rozpocznie w Genewie obrady swe I. Światowy Kongres Żydowski. Stać się on może zdarzeniem przełomowym w dziejach Żydostwa.

Do Was Kobiety, żydowskie, zwracamy się z wezwaniem, abyście w akcji głosowania na listę zjednoczoną naszej dzielniczy wzięły czynny i masowy udział. Od Waszej pracy zależy w lwiej części manifestacyjny rezultat głosowania. *Jesteście większością w społeczeństwie*, zważcie tedy na szali głosowania!

Dajcie dowód, że bieżecie udział we walce o lepszą przyszłość Narodu. Organizujcie akcję głosowania i same głosujcie masowo!

W Krakowie, dnia 17 lipca 1936.

Centralny Komitet organizacyjny dla spraw I. Światowego Kongresu Żydowskiego dla zachodniej Małopolski i Śląska.

Lord Cecil przybywa do Krakowa

(or) W związku z przygotowaniem do kongresu Ligi Pokoju, który odbędzie się z początkiem września w Genewie, przybyć ma w najbliższym czasie do Polski lord Cecil. Jak słyhać, lord Cecil ma się również zatrzymać na krótki czas w Krakowie.

Ważne dla kupców, którym wypowiedziano lokale handlowe

W związku z akcją, podjętą przez Krak. Stowarzyszenie Kupców w sprawie odroczenia terminu wejścia w życie przepisów o uchylenie ochrony lokali handlowych, zwróciła się do tegoż Stowarzyszenia gospodarcza władza nadrzędna z wezwaniem o możliwie szybkie nadesłanie listy kupców i przemysłowców, którym w rzeczywistości zostały już na 30 września br. wypowiedziane lokale przemysłowe lub handlowe.

Ponieważ kompetentne organizacje gospodarcze — niezależnie od wystąpienia o odroczenie na 3 lata prawą wypowiedziania lokali handlowych — zamierzają użyć wszelkich środków, zmierzających do uniknięcia skutków wyjęcia lokali handlowych z pod ochrony lokatorów, przeto każdy — sprawa tą zainteresowany kupiec w Krakowie — powinien bezzwłocznie udzielić odnośnych informacji na piśmie (z dokładnym podaniem imienia, nazwiska i adresu) sekretarjatowi Krak. Stowarzyszenia Kupców, Grodzka 43.

Mieszkania lekarzy a ochrona lokatorów

W związku z zapowiedzią zmiany ustawy o ochronie lokatorów Nacz. Izba Lek. zwróciła się do min. przem. i handlu i min. skarbu oraz do Sejmu i Senatu z memorjałem w sprawie nietytułowania mieszkań lekarskich spod ochrony lokatorów. Zwrócono uwagę, że w mieszkaniach lekarzy praktyków conajmniej 2 pokoje, gabinet i poczekalnia są ich warsztatami pracy i nie stanowią właściwych izb mieszkalnych. Wyłączenie mieszkań lekarzy spod ochrony lokatorów i konsekwencje wynikające z tego mogą doprowadzić do uniemożliwienia lekarzom wykonywania prak-

AUSTRJA RYCZAŁTOWE POBYTY KURACYJNE W HOGGASTEIN, VELDEN, GMUNDEN

1. VIII. - 23. VIII. Cena zł 510. — obejmuje: paszport, wiza, przejazdy kol., całkowity pobyt i utrzymanie i t. d. UNION LLOYD, Kraków, Szpitalna 36 — Telefon 181-81

Prokurator i obrońcy wnoszą apelację przeciw wyrokowi w procesie o zajścia krakowskie

(or) Jak się dowiadujemy wpłynęły do sądu krakowskiego zapowiedzi apelacji przeciw wyrokowi w procesie o krwawe zajścia z 23 marca w Krakowie. Apelacje wnoszą za równo oskarżyciel publiczny jak też i obrońcy.

Jak się dowiadujemy, prokurator dr. Szypuła nie wniesie apelacji przeciw wyrokowi uniewinniającemu 10 oskarżonych, lecz przeciw niskiemu wymiarowi kary. Obrońcy apelować będą od wyroku zasądzającego.

Nieprawdziwe pogłoski o tajemniczym zaginięciu dr. Bolesława Drobnera

(or) Jedno z pism krakowskich oraz część prasy warszawskiej podała wczoraj ra no sensacyjnie brzmiącą wiadomość o tajemniczym zaginięciu dr. Bolesława Drobnera, znanego działacza socjalistycznego. Według tej wersji, centralne władze śledcze miały zostać powiadomione o zaginięciu dra Drobnera, którego widziano ostatni raz w Podwołoczyskach, na granicy sowieckiej. Wysznuwano nawet z tego koncepcje, że dr. Drobner przedostał się do Sowietów.

Jak się dowiadujemy, wiadomość ta pozbawiona jest wszelkich podstaw. Krakowskie władze śledcze nie wiedzą nic o tajemniczym

zaginięciu dra Drobnera. Natomiast rodzina dra Drobnera stwierdza, że wyjechał on z żoną na lotnisko do Lanckorony, gdzie dotychczas przebywa.

Przebywający w Krakowie brat dr. Drobnera, p. Stanisław Drobner, dowiedziawszy się o fantastycznej wiadomości, jaka nadeszła z Warszawy, natychmiast zamówił rozmowę telefoniczną z Lanckoroną. O godz. 8.30 rano otrzymał połączenie telefoniczne i rozmawiał z bratem, który przebywa tam na wywczasach i nic nie wie o swej wyprawie... do Sowietów.

Adela Zollmanówna Michael Gutfreund

Bochnia Bielsko
zaręczeni w lipcu 1936

Osobnych zawiadomień nie wysyła się

—oO—

Lola Eberstark Pinkas Derszowicz

Tarnobrzeg Przecław
zaręczeni w czerwcu

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

—oO—

Naszej drogiej koleżance tow. Heli Pflanzler, z Brzeska z okazji Jej zaręczyn z p. Mońkiem Matznerem z Bielska serdecznie gratuluja

Rachela Kleinbergerówna, Sala Fischelbergzanka i Koledzy z Brzeska. 6875g

—oO—

WAŻNE DLA OSÓB JADĄCYCH DO PALESTYNY. Instytucja „Sina i” (Inter. Palestine-Immigrants-Service) Tel - Aviv Herzlstr. 68, utworzyła biuro służby informacyjnej, udzielające wszelkich informacji i porad dotyczących wjazdu i formalności związanych z przybyciem do Palestyny. (słownie i listownie) 9966kr

—oO—

KONKURS NA PLAŻY „WAWEL”.

W niedzielę dnia 19 bm. odbędzie się na plaży „Wawel” (obok mostu Dębnickiego) konkurs najlepiej opalonej pani. Cenne nagrody. 9530kr

—oO—

OLEUM PETRAE „GLIMAR”

jest doskonałym środkiem do higieny i pielęgnacji włosów. Dzięki niemu włos rośnie i wzmacnia się. Lupież znika. 9165k

—oO—

— IV. OBÓZ MORSKI NA HELU Związku Absolwentów Szkół Średn. Przyszłość-Healid, Kraków, Mikołajska 6. — Trzeci turnus już rozpoczęty. Zgłoszenia na następne turnusy dwu i czterotygodniowe od 1 VIII — 31 VIII przyjmuje codziennie sekretarjat od 7—9 wiecz. Mikołajska 6. W soboty, niedziele i święta od 4—6 popoł. Ryczałt (cena) za 4 tygodnie wynosi zł. 188.— i obejmuje przejazd koleją tam i spowrotem, pierwszorzędną rytmalną uciążymanie pensjonatowe 5 razy dziennie, wygodne pomieszczenia w willi „Gaik” i „Poranek” (dwuosobowe pokoje) wycieczki okrętem. Plaża znajdują się w pobliżu. Zgłoszenia na turnus przyjmuje się od 1—15 VIII najdalej do 22 lipca br. 6389g

tyki związanej z ich miejscem zamieszkania. Już obecnie dają się odczuwać skutki nowej ustawy o ochronie lokatorów, która nie uwzględniła postulatów lekarskich.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— CYKL PRZEDSTAWIEŃ PO CENACH NAJNIZSZYCH. Dziś po cenach najniższych, powtórzenie premjery, komedji E. Ebermayera „Trochę słońca dla Renaty”. Będzie to ostatnie w bież. sezonie przedstawienie tej doskonałej komedji. Jutro również po cenach najniższych, poraz ostatni „Krakowiaci i górale”. W poniedziałek „Matura” Wł. Fedora.

— Z ZYD. TEATRU LETNIEGO. Dziś 2 przedstawienia Wicry Kaniewskiej i Paula Brettmanna na czele warszawskiego zespołu. O godz. 5 pop. nieodwołalnie poraz ostatni „Di Iroj fun der un-terwelt” o godz. 8.45 szlagierowa premjera p. f. „Wesele w domu sątrców”, arcywesoła komedja muzyczna w 3 aktach.

— Z TEATRU „BAGATELA”. Szczyt powodzenia obecnego sezonu to barwna rewja pt. „Wesołe lato”. Codziennie tłumy zapelniają widownię, oklaskując gorąco znakomitą pełną werwy, temperamentu i humoru kreację Nowowiejskiego, Gronowskiego, piękny śpiew Gilewskiej, oraz cały świetnie zegrany zespół.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Ostatni sygnał” i „Nie oddam dziecka”

APOLLO: „Dziś wieczór u mnie”. (Jenny Jugo, Paweł Hörbiger).

ATLANTIC: „Czarownica” Rider Haggarda i „Przygody pechowca”.

BAGATELA: „I cóż dalej szary człowieku”, oraz rewja „Wesołe lato”.

DOM ZOLNIERZA: „Żywy zastaw” (Shirley Temple).

PROMIEN: „Byli sobie dwaj hultaje” (Flip i Flap) oraz „Szłuczne szczęście”.

STELLA: „Moskiewskie noce”.

SZTUKA: „Złota Dziewczyna” (G. Rogers i F. Lederer)

ŚWIT: „8 godzin Dra morgana” (Wirginja Bruce, Chester Morris, B. Corlez)

UCIECHA: „Adieu” (Margaret Sullivan) oraz „Bunt Zwierząt” (N. Berry i J. Rogers).

WANDA: „Ręce zawiniły” (L. Barrymore, M. Evans, K. Francis).

— KOLONJA „ARLOSOROWJI” W RYTRZE przyjmuje zgłoszenia na miesiąc sierpień. Kolonja mieści się w obszernej willi, posiadającej własny park, kort tenisowy, boiska sportowe, plażę. Wikł kolonijny stanowią pięciorazowe obfite smaczne posiłki. Koszt czterotygodniowego pobytu na kolonji wynosi 65 zł. Zapewnione 82% zniżki kolejowe. Ze względu na wielką ilość zgłoszeń i ograniczoną ilość miejsc zgłoszenia przyjmuje się tylko do dnia 20 lipca. Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela: Mgr. R. Baumingerówna, Kraków, J. Dietla 36/37 od godz. 2—5-ej. Pisemnie: Kolonja „Arlosorowja”. Rytró willa Alina, Zadałki P. K. O. Kraków 415-436. 6829g

Zaloba Ligi Kolonjalnej i Morskiej

Warszawa, 17. 7. PAT. W związku ze śmiercią ś. p. gen. Orlicz-Dreszera, prezesa L. M. K. na zarządzenie Rady głównej L. M. K. trwać ma przez 6 tygodni żałoba wśród członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej. W po grzebie oprócz licznych organizacji weznę gremjalnie udział oddziały, obwody i okręgi L. M. K., delegacje i udadza się do Gdyni ze sztandarami pokrytymi kirem. Członkowie mają mieć na lewym ramieniu żałobne opaski.

—oOo—

Światowy Kongres Żydowski

Genewa, 17. 7. (ŻAT) Biuro przygotowane dla Światowego Kongresu Żydowskiego donosi, że 13 krajów zgłosiło udział w Kongresie Światowym i wysła 109 delegatów. W 19 krajach m. in. i w Polsce wybory mają się dopiero odbyć.

Przeciw wstrzymaniu aliji

Londyn, 17. 7. ŻAT. Komisja palestyńska Związku Gmin Żydowskich w Anglii Board of Deputies postanowiła jednogłośnie podać projekt rezolucji w sprawie aliji na najbliższą sesję miesięczną, która odbędzie się w niedzielę.

Rezolucja ma wyrazić uznanie dla rządu angielskiego spowodu odrzucenia postulatów Arabów w sprawie wstrzymania emigracji do Palestyny.

Wstrzymanie aliji w jakiegokolwiek formie stwierdza komisja, Board of Deputies oznaczać będzie kapitulację pod wpływem teroru.

Board of Deputies jest przekonany, że znajdują się środki na dalsze zwiększenie tempa rozwoju Palestyny i dla ułatwienia emigracji Żydów do kraju ich przodków.

Kiedy ustanie akcja terrorystów

Londyn, 17. 7. ŻAT. Dzisiejszy „Morning Post” donosi, że przypuszczalnie po ustaleniu składu komisji królewskiej przywódcy arabscy w Palestynie użyją całego swojego wpływu celem przerwania strajku i zakończenia aktów teroru. Wątpliwem jednak jest, czy przywódcy arabscy mają jeszcze dostateczny wpływ na terrorystów..

„Morning Post” donosi również, że nie jest wykluczone, że emigracja żydowska do Palestyny będzie wstrzymana na czas pobytu królewskiej komisji w Palestynie.

45 ofiara teroru arabskiego

Jerozolima, 17. 7. (ŻAT) W szpitalu Hadassa dziś w piątek zmarł z ran otrzymanych od arabskich terrorystów 40-letni Żyd bucharski Jakób Izraïłow. Został on zraniony dnia 9 lipca podczas napadu terrorystów na kamieniołomy żydowskie w pobliżu Moca należące do Jewish Finance Corporation. — Wówczas zginął również Żyd Józef Katz, ciężko zranieni zostali dwaj robotnicy m. in. Izraïłow. Mimo usilnych starań nie zdołano utrzymać go przy życiu. Izraïłow osierocił żonę i czworo dzieci.

Jakób Izraïłow jest 45 śmiertelną ofiarą teroru arabskiego w Palestynie.

Jerozolima, 17. 7. (ŻAT) Dziś w piątek kołeta żydowska, której nazwiska nie zdołano ustalić została zraniona w Tyberjadzie podczas ostrzeliwania domu żydowskiego przez Arabów.

W Gazie rzucono dziś cztery bomby. — Strat w ludziach nie było.

W pobliżu Kalkilija terroryści arabscy uszkodzili dziś linię kolejową.

Arabowie wzniesli również barykady na szosie między Ramleh a Leturn i ostrzeliwali przechodzący oddział wojskowy. Żołnierze odpowiedzieli ogniem. Ofiar w ludziach nie było.

— Dzisiaj rozpoczęły się w Berlinie obrady komisji obrotu towarowego polako-niemieckiej, której zadaniem jest ustalenie strony technicznej tzw. plafonu niemieckiego na sierpień.

Gil Robles oskarża

Madryt, 17. 7. PAT. Rząd udzielił zezwolenia na opublikowanie przemówień wygłoszonych w środę na posiedzeniu stałej komisji Kortezów, pod warunkiem ogłoszenia pełnego ich tekstu. Korzystając z tego zezwolenia większość dzienników madryckich zamieszcza przemówienie przywódcy katolickiej akcji ludowej Gil Roblesa.

W przemówieniu swem wystąpił Gil Robles przeciwko dalszemu utrzymywaniu stanu wyjątkowego, udowadniając statystycznie, że nie zapobiegł on anarchji oraz moralnej i materialnej ruinie Hiszpanji. W ostatnich 27 dniach spalono 10 kościołów, 21 osób utraciło życie, 62 odniosły ciężkie i lżejsze obrażenia, rzucono 72 bomby oraz zorganizowano 13 strajków generalnych i 129 czę-

ściowych.

Przechodząc do sprawy zabójstwa Calvo Sotela obalił Gil Robles przypuszczenie, że zabójstwo to było aktem zemsty, za zabicie na krótko przedtem oficera policji, socjalisty. Zabójstwo Sotela było przygotowywane z premedytacją i rząd ponosi za nie w całej pełni moralną odpowiedzialność. Gil Robles zakończył swe przemówienie zwracając się do rządu: „Możecie nakazać parlamentowi uchwalenie wam votum zaufania, nie uwolni was to jednak w niczem od krwi Calvo Sotela, która przywarła do was i hańbi wasz system rządzenia. Głosicie tutaj prawo przemocy i cieszyście się, gdy ono jest wykonywane, ale nadejdzie dzień, kiedy się ta przemoc zwróci przeciw wam”.

Dalsze aresztowania wśród hitlerowców

Katowice, 17. 7. (K). Władze bezpieczeństwa dokonały wczoraj dalszych aresztowań wśród członków nielegalnej hitlerowskiej organizacji wywrotowej NSDAB na Śląsku.

W Chorzowie zatrzymano wczoraj członków sądu kapturowego tej organizacji, znanego p. n. „Die Schwarze Hand”, Wilhelma Gucka i Antoniego Bukowca. Guckowi udało się jednak zmylić czujność eskortujących go policjantów

i zbiec. Pozatem zatrzymano dziś rzeźnika Wiltora Gawlika z Katowic. Na przejściu granicznym w Łągiewnikach zatrzymany został Jerzy Sodzawica z Chorzowa, wybitny członek NSDAB który przed kilku miesiącami zbiegł do Niemiec. Sodzawica został zatrzymany w chwili, gdy przekraczał granicę z Niemiec do Polski. Według twierdzenia oskarżonego został on wydalony z Niemiec.

Napadnięty listonosz zastrzelił napastnika

Łódź, 17. 7. G. Dzisiaj na ul. Zawiszy przed domem Nr. 33 dokonano zamachu na listonosza pieniężnego, Bronisława Byrkę. Napadło na niego 5 osobników, bijąc go tępymi narzędziami, a jeden z nich sięgnął po torbę, w której miały się znajdować pieniądze. Listonosz zdolał jednak wydobyć rewolwer i wezwał osobników do rozejścia się, a kiedy to nie poskutkowało, oddał kilka strzałów, z których jeden trafił 21-letniego Stefana Seweryniaka. Inni napastnicy zbiegli. Seweryniak padł trupem na miejscu. Natychmiast zaalarmowano policję,

która stwierdziła, że Seweryniak był znanym awanturnikiem, ostatnio siedział w więzieniu, ale jako chory został wypuszczony na urlop zdrowotny.

Tragicznym zbiegiem okoliczności siostra Seweryniaka zmarła przed dwoma dniami i dzisiaj miał się odbyć jej pogrzeb. Ponadto także matka Seweryniaka jest ciężko chora i leży w agonji. Po dokonany napadzie, policja przeprowadziła obławę i zdołała ująć kilku osobników podejrzanych o udział w napadzie.

—oOo—

Straszne skutki zderzenia taksówki z motocyklem

Łódź, 17. 7. G. Dzisiaj o godzinie 1 w południe na ul. Gdańskiej nastąpiło zderzenie między taksówką a motocyklem. Taksówkę prowadził szofer Stanisław Kaczarowski a motocyklem jechał Bolesław Kołatowski. Skutkiem zderzenia motocykl został zupełnie zniszczony, jeździec wyrzucony z siedzenia uderzył głową o bruk i doznał ciężkiego wstrząsu mózgowego.

Samochód, uderzając o słup telegraficzny złamał słup na dwie części a jedna część uderzyła stojącą przy przystanku tramwajowym Barbarę Tieger i rozpruła jej brzuch. W stanie bardzo ciężkim odwieziono obydwie ofiary do szpitala, gdzie zmarły, nie odzyskawszy przytomności. Szofera zatrzymano.

Odroczenie rozprawy w sprawie Zakładów Żyrardowskich

Warszawa, 17. 7. PAT. Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie pod przewodnictwem sędziego Lautera, wydał dzisiaj orzeczenie w procesie, wytoczonym przez mniejszość akcjonariuszy tow. zakładów żyrardowskich S. A. pod nazwą towarzystwo zakładów żyrardowskich. Podczas rozprawy w dn. 26 czerwca br. z ramienia powodów, adwokat Wolski złożył wniosek o odroczenie sprawy, w celu dania możności biegłym sporządzenia nowych prawdziwych bilansów spółki, gdyż dopiero przerobienie wszystkich bilansów, usunięcie z nich wszystkich nieprawidłowości oraz fikcyjnych i fałszywych pozycji, dałoby dokładny obraz strat, poniesionych przez akcjonariuszy.

Pełnomocnik większości akcjonariuszy adw. Koral wniósł również wniosek o odroczenie rozprawy, celem dokładniejszego zapoznania się z ekspertyzą biegłych.

Sąd odroczył sprawę, aby dać możność biegłym sporządzenia nowych bilansów spółki.

—oOo—

O znęcanie się nad dziećmi

Chorzów, 17. 7. (K). Przed sądem okręgowym w Chorzowie toczyła się dziś ciekawa rozprawa przeciwko małżonkom Fridrichom z Chorzowa oskarżonym o nieludzkie znęcanie się nad dziećmi. Oskarżony Karol Fridrich po śmierci swej pierwszej żony, która zostawiła 4 dzieci, ożenił się z obecnie oskarżoną Heleną Macocha w nieludzki sposób znęcała się nad pasierbami, nie dawała im jeść, posyłała na żebra, biła i w końcu zupełnie wypędziła z domu. Dzieci tułały się po sieniach i hałdach i w końcu zwróciły na siebie uwagę policji, która w wyniku dochodzenia pociągnęła rodziców do odpowiedzialności karnej. W wyniku rozprawy sąd skazał Fridrichową na półtora roku więzienia, zaś Fridricha uwolnił epowodu braku dowodów winy.

O przekroczenie ustawy dewizowej

Chorzów, 17. 7. (K). Przed sądem okręgowym w Chorzowie odbyło się dzisiaj szereg rozpraw o wykroczenie przeciwko ustawie dewizowej. W każdym wypadku sąd skazał na 6 miesięcy więzienia i konfiskatę pieniędzy

Zadamy pełnych praw dla Polski w Gdańsku

Warszawa. 17. 7. (Sin.) Dziś o godz. 18-cj na Rynku Starego Miasta odbyła się wielka manifestacja protestacyjna stolicy w sprawie Gdańska, zwołana przez Ligę Morską i Kolonialną.

Olbrzymi Rynek starego miasta wypełniły setki pocztów sztandarowych organizacyj

b. wojskowych oraz związków robotniczych i młodzieżowych, oraz wielkie tłumy publiczności. Na licznych transparentach wypisane były hasła, dotyczące Gdańska, jak np. „Dobrobyt Gdańska gwarantuje Polska”, „Zadamy pełnych praw dla Polski w Gdańsku” itp.

Zginął śmiercią lotnika i marynarza

Odezwa Ligi Morskiej i Kolonialnej

Warszawa, 17. 7. PAT. Na ulicach miasta pojawiła się żałobna odezwa Ligi Morskiej i Kolonialnej o następującej treści:

„Spadł na nas cios wielki, niezmiernie bolesny: Przywódca nasz śp. gen. dyw. Gustaw Orlicz-Dreszer nie żyje...

Stała się prawda nieublagana, w której tragizm uwierzyć trudno wszystkim znającym jego niespożyta energję i entuzjizm młodzieńczy, pełen żołnierskiego rozmachu i mądrości, przewidującej dalekosiężnej inicjatywy, — znającym jego najgłębsze umiłowanie sprawy i jego autorytet, jakże wysoki, — jego postać rycerską i jakże szlachetną...

Inspektor armji, inspektor obrony powietrznej, prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej — żołnierz, lotnik i pionier idei morskiej — te trzy postacie w jedną się wcieliły.

Śmierć jego jest symbolem jego życia: zginął

piękną śmiercią lotnika i marynarza.

Śmierć jego tragiczna ugodziła nie tylko w najbliższych. Stratę bolesną poniosło i odczuło całe społeczeństwo, które on prowadził w Polsce, wielkiej na morzach, ku Polsce, co zasobna być musi w kolonie.

Niepowetowaną ponieśliśmy stratę. Niechże jednak pamięć nasza o tym świetlanym rycerzu — nieustrudzonym wprost fanatycznym bojowniku polskiej myśli morskiej i kolonialnej — stanie się nam najlepszym i najtrwalszym drogowskazem, jak mamy prowadzić dalej wielką sprawę, której on rozumem swym i sercem szlaki wytyczył.

Z dorobku jego nic nie utracimy. Iść naprzód — bo tak nam zawsze nakazywał — musimy. To postanawiamy i w tem trwać będziemy.

LIGA MORSKA I KOLONIALNA“

W hołdzie gen. Orlicz-Dreszerowi

Gdynia, 17. 7. PAT. Sala konferencyjna dowództwa floty na Oksywiu, gdzie złożono zwłoki tragicznie zmarłych wczoraj: gen. Orlicz-Dreszera, płk. Lotha i kpt. Łagiewskiego, ubrana jest kirem i zielenią. Trumna gen. Orlicz-Dreszera ma oszklone wieko, przez które widać znane każdemu Polakowi marsowe oblicze generała. Trumna okryta jest banderą polskiej marynarki wojennej, a na niej leży czapka generała i szabla ulańska. Po obu stronach trumny ze zwłokami śp. gen. Orlicz-Dreszera ustawione są trumny ze zwłokami płk. Lotha i kpt. Łagiewskiego, również okryte banderą marynarki wojennej. Przy trumnach zmarłych wartę honorową pełnią oficerowie marynarki wojennej, marynarze, członkowie L. M. i K. oraz członkowie organizacyj b. wojskowych w mun-

durach.

Od chwili ustawienia zwłok na widok publiczny, tj. od południa dnia dzisiejszego przybywają do dowództwa floty tłumy ludności oraz delegacje stowarzyszeń i organizacji, składając przy trumnach wieńce i kwiaty.

W godzinach popołudniowych złożyli hołd zmarłym min. Beck i min. Roman, dyrektor dep. morskiego Mozdzieński, płk. Abraham i prezes Akademii Literatury W. Sieroszewski z małżonką.

Przed gmachem dowództwa floty zaciągnięta jest również warta honorowa marynarzy.

W holu dowództwa floty wyłożona została księga kondolencyjna, do której składają podpisy osoby, przybywające złożyć hołd zmarłym.

—oO—

Jakie były przyczyny katastrofy

Warszawa. 17. 7. (Sin.) Dla zbadania przyczyn katastrofy samolotu, którym leciał śp. gen. Dreszer i towarzysze, wystartowała dziś z Warszawy specjalna komisja technicz-

na, która ma przeprowadzić badania na miejscu. Na czele komisji stoi pułk. Brzazga, kierownik Instytutu Badań Lotniczych, ponadto w skład komisji wchodzi: inż. Łódzianow

TO I OWO

300 lat temu wynaleziono szampana

We Francji przygotowują się już obecnie do zorganizowania obchodów i uroczystości ku czci wynalazcy szampana, zakonnika z klasztoru Benedyktynów, Dom Pierre'a Perrignon. Dom Pierre stwierdził że wyłoczniny z gron winnych z okolic Epernay, Ay, Busy, Rheims musują po wystaniu. Niezadługo w Hautevillers, gdzie znajdował się klasztor, w którym mieszkał Dom Pierre odbędzie się wielki obchód dla upamiętnienia 300-letnia istnienia produkcji szampana. Tamże postawiony będzie pomnik Dom Pierre'a Perrignon.

Kraj z bajki na Florydzie

Na półwyspie Floryda znajduje się niezwykle bogaty park narodowy „Everglades National

Park, który nazwany został przez zwiedzających „Krajem z bajki”. Roślinność parku narodowego Everglades, który zajmuje 2000 mil kwadratowych składa się z niezwykle rzadkich okazów flory tropikalnej. Botanicy odkryli w rezerwacie roślinnym jaki przedstawia Everglades, przeszło 25 gatunków orchidei, niektóre z nich posiadają łodygi długości 15 stóp, pokryte około 1000 kwiatów. Orchideje są tak wielkie, że po ścięciu niesione być musiały przez 4 ludzi. Ogromna część powierzchni tego niezwykłego parku narodowego składa się z jezior i małych wysepek, na których znajdują się słynne wśród przyrodników „ostrygi rosnące na drzewie”. Ostrygi te przyczepione są do wystających ponad wodę korzeni drzew zwanych „mangroves” a prąd wznoszącej się i opadającej słonej wody jeziora zalewa je, dostarczając koniecznego pożywienia. Wśród fauny „Everglades” zwracają poza to uwagę olbrzymie żółwie, ważące częstokroć 100 — 150 kg. a lasy mahoniowe roją się od egzotycznych i wielobarwnych ptaków.

ski i znany pilot Widawski z Państwowych Zakładów Lotniczych. Dopiero na podstawie raportu komisji będzie można wywnioskować, jaka była rzeczywista przyczyna katastrofy, dotąd bowiem na temat jej przyczyn trudno się zorientować wskutek zupełnie sprzecznych zeznań naocznych świadków katastrofy. I tak niemieccy marynarze ze statku „Falke”, którzy obserwowali przebieg katastrofy, oświadczają, że samolot leciał bardzo nisko nad wodą. O tem, że lotnicy nie spodziewali się katastrofy, świadczy fakt, że nie odpięli pasów, którymi byli przyczepieni do siedzeń. W sferach lotniczych twierdzą, że wersje o wpadnięciu samolotu w silny wir powietrzny są mało prawdopodobne. Przyczyny katastrofy należy dopatrywać się raczej w tem, że stanął motor, albo też w dotknięciu podwoziem wody w czasie zniżenia się samolotu.

Generał Rayski oświadczył, że nie może sobie wytłumaczyć tragedji inaczej jak tylko jakimś fatalnym a strasznym w skutkach zbiegiem okoliczności.

Aparat, na którym nastąpiła katastrofa, był znaną maszyną challenge'ową „RWD 9” na której pilot Płonczyński w r. 1934 zdobył w czasie challenge'u drugie miejsce. Była ona oddana do osobistego użytku generała Orlicz-Dreszera i pozostawała pod stałą i bardzo ścisłą kontrolą 1 pułku lotniczego. — Samolot posiadał cztery miejsca. Pilot siedział z lewej strony, obok niego zwykle siedział generał, podpułkownik Loth siedział z tyłu.

Gdynia, 17. 7. PAT. Rozbity samolot RWD 9 znajduje się obecnie w dowództwie floty na Oksywiu, skąd przesłany zostanie do centrum badań lotniczych w Warszawie, gdzie zostaną przeprowadzone dokładne badania, ustalające przyczyny katastrofy.

Pogrzeb

Warszawa, 17. 7. PAT. Zgodnie z rozkazem p. ministra spraw wojskowych, pogrzeb śp. gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera, inspektora obrony powietrznej państwa, odbędzie się w poniedziałek, 20 bm. o godz. 9-tej na cmentarzu wojskowym, położonym nad samem morzem, tuż przy wsi Oksywie. O godzinie tej nastąpi uroczyste przeniesienie zwłok śp. gen. Dreszera do kościoła w Oksywiu, poczem po nabożeństwie i egzekwjach nastąpi złożenie zwłok do grobu.

Na uroczystościach żałobnych będzie obecny p. minister spraw wojskowych, honory pogrzebowe oddadzą dwa szwadrony kawalerji, baon morski, bateria artylerji lekkiej, delegacje wszystkich oddziałów, którymi śp. gen. Dreszer podczas swej służby wojskowej dowodził, względnie które inspekcjonował. Organizacja uroczystości powierzona została dowództwu floty.

Pogrzeb śp. ppłk. dypl. Lotha i kpt. pil. Aleksandra Łagiewskiego odbędzie się w dniu 21 bm., we wtorek, w Warszawie, dokąd zwłoki tych oficerów przewiezione zostaną w przeddzień.

—oO—

51 osób zginęło w katastrofie kolejowej

Moskwa. 17. 7. PAT. Ogłoszono dziś komunikat o katastrofie kolejowej, która wydarzyła się na stacji Karymskaja (na Syberji wschodniej) w dn. 22 czerwca. W katastrofie zabitych zostało 51 osób, a 52 odniosło rany. Powodem katastrofy było niedbalstwo służby kolejowej, wskutek czego nastąpiło wykolejenie. 13 osób z naczelnikiem stacji Karymskaja na czele będzie odpowiadać przed sądem w mieście Czita.

ków. Poprzez całą przestrzeń rezerwału przechodzą dwie drogi, któremi wędrują przybywający tu z całej Ameryki turyści dla zwiedzenia niezwykłego zakątka, uposażonego w przeróżne dziwy strefy tropikalnej

Rezolucje w sprawie praw Polski do Gdańska

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 17. 7. (Sin.) Podczas wielkiej manifestacji w sprawie Gdańska przyjęto rezolucje następującej treści:

„Stwierdzając, że rozwój dziejowy Rzeczypospolitej wymaga rozszerzenia naszych uprawnień w Gdańsku, w zakresie potrzeb gospodarczych i obrony państwa,

że rozwój Gdańska, z racji jego położenia geo-politycznego, warunkowany był zawsze związkiem z Polską —

że dzięki połowicznemu zadośćuczynieniu od wiecznym życiowym koniecznościom i przyrodzonym prawom Państwa Polskiego, Gdańsk nie osiągnął dotychczas wszystkich korzyści, wynikających z położenia przy ujściu Wisły —

ŻĄDAMY:

Ostatecznego utrwalenia odwiecznych, historycznych praw Rzeczypospolitej w Gdań-

Utrwalenia gwarancji bezpieczeństwa i ugruntowania niczem nieskrępowanego handlu przez port gdański.

OŚWIADCZAMY:

Wszelka rewizja obecnego statutu gdańskiego może pójść tylko w kierunku rozszerzenia w Gdańsku uprawnień Rzeczypospolitej, która jedynie może zabezpieczyć całej ludności warunki swobodnego, kulturalnego, politycznego i gospodarczego rozwoju, a ludności polskiej zagwarantować równorzędny rozwój, jako współgospodarzom terenu”.

Na zakończenie uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta aż do ulicy Klonowej. Po drodze specjalne delegacje wręczyły uchwalone rezolucje na Zamku Królewskim, w prezydjum Rady ministrów oraz w generalnym inspektoracie sił zbrojnych.

Konferencja trzech w Londynie

Paryż. 17. 7. PAT. Wymiana poglądów na temat konferencji trzech państw lokarneskich budzi żywe zainteresowanie kół politycznych. Na podstawie dotychczasowych informacji można przypuszczać, że kwestja ta została już zasadniczo rozwiązana, ale data i miejsce obrad nie zostały jeszcze definitywnie ustalone. Havas podał, że rząd angielski wysunął jako termin 23 bm., który jednak ze względu na wyznaczoną już datę debaty nad polityką zagraniczną we francuskiej Izbie deputowanych na 24 bm., niepełnie odpowiadał rządowi francuskiemu, gdyż musiałoby to pociągnąć za sobą odroczenie tej debaty. Ze strony Francji nie wysuwa się zasadniczo zastrzeżeń co do angielskiego projektu zwołania tego zebrania do Londynu, do którego przyłączyła się już Belgja. W prasie popołudniowej pojawiły się nawet wiadomości, że między rządem francuskim, belgijskim i brytyjskim zostało osiągnięte już porozumienie o zwołanie zebrania do Londynu na 22 bm. Rząd francuski byłby reprezento-

wany przez premiera Bluma i min. spraw zagranicznych Delbosa.

Zadowolenie kół francuskich z faktu, że konferencja trzech państw dojdzie jednak do skutku, jest dość umiarkowane, ponieważ — jak stwierdza „Paris Midi” — przedstawiciele trzech państw spotkają się ze sobą w Londynie, lecz porządek dzienny konferencji nie zawiera spraw, które na ostatnim zebraniu trzech państw były preliminowane. Treścią jej będzie tylko wymiana poglądów, co do ogólnej sytuacji europejskiej i przygotowanie właściwej konferencji lokarneskiej, która odbywałaby się w gronie 5-ciu państw, lub nawet — jak zapowiadają niektóre informacje prasowe — zastąpionaby została przez szerszą konferencję europejską.

W każdym razie — jak podkreśla „Temps” — rząd francuski uważa za konieczne uprzednie doprowadzenie do porozumienia pomiędzy państwami, posiadającymi wspólne interesy, to znaczy Belgją, Francją i Wielką Brytanią.

Kulisy akcji komunistycznej w koloniach francuskich

Paryż, 17. 7. PAT. Akcja komunistyczna w Afryce północnej wywołuje poważne zaniepokojenie, nie tylko w szerokich kołach opinii publicznej, lecz również w sferach parlamentarnych. Wyraziło się to dziś w złożeniu interpelacji przez sen. Roux Freissinenga, który domagał się jaknajszybszego wyznaczenia daty tej interpelacji ze względu na powagę sytuacji w Algierze. Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Aubaud oświadczył w imieniu rządu, że rząd zgadza się, aby dyskusja nad tą interpelacją została przeprowadzona po ukończeniu debaty w senacie nad sprawą centralnego urzędu zbożowego.

Jeszcze większe zaniepokojenie akcją komunistyczną można zauważyć na łamach prasy prawniczej.

Poczytny tygodnik „Gringoire” przynosi w wielkim artykule wstępnym sensacyjne rewelacje na temat kulisy akcji komunistycznej w Paryżu i koloniach. Pismo twierdzi, że na zebraniu sekretariatu politycznego kominternu, odbytym 5 lipca, omawiano sprawę środków, które mogłyby doprowadzić do wywołania zbrojnych powstań w Afryce północnej. Dymitrow miał domagać się oderwania kolonii od Fran-

cji i utworzenia z nich niezależnych państw. Celem wzmocnienia akcji komunistycznej w Paryżu nowa instytucja, na której czele stanął znany działacz komunistyczny w Afryce, sekretarz sekcji kolonialnej przy francuskiej partii komunistycznej, niejaki Bagthel. Instytucja ta zajmuje się wysyłaniem instruktorów do Afryki Północnej, Syrii i Indochin, jak również rozdziałem subsydjów między poszczególnymi jaćzejkami komunistycznymi. Na czele akcji komunistycznej w Tunisie ma stać niejaki Hamda, który swego czasu miał być delegatem kominternu przy Abd-el-Krimie.

Destrukcyjna robota prowadzona jest również wśród sfer kierowniczych generalnej konfederacji pracy, gdzie tajnym delegatem Profinternu jest Porto. Ze względu na wyjątkowe znaczenie, jakie Moskwa przywiązuje do tej akcji, Komintern wydelegował miał nawet specjalnego obserwatora, niejakiemu Sadiemu, który pozostaje w bezpośrednich stosunkach w Dymitrowem. Komuniści zalewają wielkie miasta portowe południowej Francji i Afryki północnej powodzią broszur i ulotek. W ulotkach tych, redagowanych również w językach tubylczych, komuniści występują przeciwko „imperjalizmo-

Mimochoodem

Nadzwyczajne wydanieeee!...

W pół godziny po nadejściu do Krakowa smutnej wiadomości o tragicznej śmierci gen. Orlicza-Dreszera puszczono w ruch we czwartek maszynę rotacyjną w Pałacu Prasy: drukowano nadzwyczajne wydanie po 10 groszy. Kiedy piśmo nasze chciało wydać bezpłatną ulotkę o wyroku radomskim, odmówiły władze zezwolenia, powołując się na ustawę austriacką z r... 1862, która postanawia, że wszelkie druki nieperiodyczne, a więc i nadzwyczajne wydania gazet muszą być przedkładane do cenzury na 24 g o d z i n n a p r z ó d.

Można mieć pewne wątpliwości, czy to uchodzi, wykorzystywać ponurą tragedję, której ofiarą padł jeden z najwybitniejszych generałów polskich, dla pospolitego businessu. Ostatecznie, można było znaleźć inną formę powiadomienia publiczności o strasznej katastrofie w Orłowie. Ale skoro się już stało, trzeba było przynajmniej przypilnować, żeby kolporterzy, którym interes „nie szedł”, nie dopuszczali się głupich „kawałów” w rodzaju okrzyku „Nadzwyczajne wydanie — zamach na Hitlera” (tak wołał „dla zachęty” kolporter na rogu Starowiślniej i Dietla), czy też nawet: „...Żydów leją pod koleją” — jak na całe gardło wykrzykiwał kurjerkowy kolporter we czwartek wieczór na linii C—D, ku wielkiej ucieście ulicznej gawiedzi, — co wcale nie licowało z powagą chwili i powszechnym nastrojem żałoby i współczucia.

...Ale „Nowemu Dziennikowi” NIE wolno było puścić na miasto nadzwyczajnego dodatku o wyroku przytyckim.

wi francuskiemu” i wzywają robotników do strajków okupacyjnych. Celem zwiększenia aktywności propagandy, utworzono w Afryce północnej około 10 tajnych drukarni.

Równocześnie tworzone są z elementów tubylczych organizacje samoobrony, które mają charakter uzbrojonej tajnej milicji. Organizacje te są zaopatrywane w broń z Francji, która przewożona bywa na specjalnie wynajętym statku z Marsylji do Afryki północnej. Celem udzielenia pomocy komunistom francuskim, hiszpańska partja komunistyczna w Maroku miała otrzymać polecenie zintensyfikowania propagandy w strefie, graniczącej z francuskim Marokiem. Równocześnie nacjonalistyczny dziennik „El Ahbar”, wychodzący w Tetuanie, miał otrzymać znaczne subsydjum wzamian za zobowiązanie się do propagowania unji między skrajnymi nacjonalistami i komunistami, w celu wywalczenia niepodległości Maroka i wypędzenia Europejczyków.

Podając te informacje do wiadomości publicznej, „Gringoire” domaga się od rządu, aby „przestał solidaryzować się z partją, która działa na szkodę państwa przy pomocy elementów zagranicznych”.

—oOo—

Film o wypadkach palestyńskich

Nowy Jork, 16. 7. ŻAT. W kinach na Broadway'u demonstrowano w tych dniach zdjęcia filmowe z rozruchów palestyńskich. Zgromadzenie na publiczność gwizdała i tupala nogami na widok zdjęć terrorystów arabskich.

Aresztowanie redaktora

„Danziger Echo“

Gdańsk. 16. 7. PAT. Redaktor odpowiedzialny gdańskiego organu Żydów „Danziger Echo” p. Walter Kleemann został przez gdańskie władze policyjne z nieznanych przyczyn aresztowany. Jak wiadomo, dwaj poprzedni redaktorzy tego pisma zostali swego czasu z terenu W. Miasta wydalenii.

Nowy rekord lotniczy

Rzym, 17. 7. PAT. Samolot turystyczny typu „Fiat” z silnikiem o mocy 185 koni, pilotowany przez kpt. Zappetta, pobił rekord szybkości dla kategorii lekkich samolotów turystycznych kilkoosobowych, wagi do 560 kg. Samolot, mając na pokładzie pasażera, przeleciał 1000 km. z szybkością średnią 310 km 999 m. na godzinę. Poprzedni rekord francuskiego lotnika Arnoux wynosił 292 km. 825 m.

Zydz! Skontrolujcie Wasze prawo wyborcze do Kahalu!

Biuro Reklamacyjne czynne jest w lokalu Żydowskiej Gminy Wyznaniowej, Krakowska 43, codziennie (prócz soboty) od godziny 8-ej rano do godziny 20-ej wieczór. Postępowanie reklamacyjne trwa jeszcze tylko kilka dni.

Kronika krakowska

DYZURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr Geller Jakób, Wolnica 12a, tel. 116-76. Dr Marcinkowski Włodz., Podwałe 1, tel. 123-60. Dr Perlbergerowa Czesł., Rakowicka 8/12, tel. 179-65. Dr Tochowicz Leon, Karmelicka 9, tel. 177-37.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Grodzka 22. P. Matejki 3. Wybickiego 1. Rakowicka 12. Dietla 36. Kalwaryjska 27.

KONDOLENCJE KRAKÓWA

Spowodu tragicznego zgonu s. p. Gustawa Orlicz - Dreszera Inspektora Armji i Inspektora O. P. P. wiceprezydent dr. Klimecki przesłał imieniem miasta Krakowa telegramy kondolencyjne wdowie po sp. Generale Dreszerze i Inspektoratowi Obrony Powietrznej Państwa.

URLOP STAROSTY GRODZKIEGO

W dniu wczorajszym wyjechał na urlop wypoczynkowy starosta grodzki Pałosz. Na czas nieobecności zastępować go będzie wicestarosta Woźniak.

NACZELNIK WYDZIAŁU ŚLEDZIEGO NA URLOPIE

Naczelnik Wydziału Śledczego nadkomisarz Pellak wyjechał na urlop wypoczynkowy. W tym czasie funkcje jego objął komisarz Cygan.

URZĘDNICY MUSZĄ BYĆ PODDAWANI REWIZJOM DEWIZOWYM NARÓWNI Z INNYMI OBYWATELAMI

Wszystkim posterunkom pogranicznym doręczo na została instrukcja w sprawie przeprowadzenia rewizji dewizowych u urzędników państwowych. Instrukcja ta wydana przez wicepremiera i ministra Skarbu Kwiatkowskiego podnosi, że w ostatnich czasach zdarzyły się wypadki, iż urzędnicy państwowi i samorządowi wyrażali chęć nie poddawania się rewizjom osobistym w związku z kontrolą walutową. W myśl rozporządzenia Pa na Prezydenta R. P. z dnia 27 kwietnia rb. kontrola walutowa obowiązuje wszystkich bez wyjątku obywateli, to też nie istnieje żaden przywilej w stosunku do urzędników państwowych, bądź też samorządowych. Odmienne traktowanie tej kategorii osób, mogłoby budzić niezadowolenie i podejrzanie ze strony innych podróżnych.

OTWARCIE KURSU WAKACYJNEGO DLA CUDZOZIEMCÓW

(or) Podobnie jak i corocznie będzie i w tym roku uruchomiony na Uniwersytecie Jagiellońskim kurs wakacyjny dla cudzoziemców. Otwarcie kursu nastąpi 20 bm. Wykład inauguracyjny wygłosi prof. dr. Dyboski.

POWROTNE PRZEJAZDY KOLONIJ I OBOZÓW

Dla usprawnienia powrotnych przejazdów kolonji wzgl. obozów harcerskich, z letnisk położonych w okręgu D. O. K. P. Kraków, wskazaniem jest, aby kierownictwa kolonji wzgl. obozów przedkładały do najbliższych urzędów kolejowych pisemne zgłoszenia o zamierzonym powrocie co najmniej, na 7 dni przed odjazdem z danej miejscowości.

Zgłoszenia te powinny zawierać nazwę kolonji wzgl. obozu, datę powrotu, Nr. pociągu, skąd dokąd, ilość osób i ewentualny program przejazdu.

Nadmienia się przytem że zapewniać się będzie miejsca dla przejazdów grupowych złożonych co najmniej z 25 osób.

Dyrekcja O. K. P. będzie przydzielala w miarę możliwości dla dalekich przejazdów osobne wagony wzgl. będzie zapewniała miejsca w skomunikowanych pociągach.

PASZPORTY DLA CELÓW TURYSTYCZNYCH BEZ SPECJALNYCH OGRANICZEŃ

W najbliższym czasie wyjazdy turystyczne obywateli polskich zagranicę oparte będą na zupełnie innych zasadach. Z szeregiem krajów, z którymi nie mamy jeszcze umów turystycznych, zostaną zawarte specjalne porozumienia.

Obywatel polski, wyjeżdżający zagranicę w ce-

Tragiczna śmierć podczas pławienia koni

(or) Wstrząsający wypadek zdarzył się wczoraj popołudniu na brzegu Wisły między targowiskiem a portem w Plaszwowie.

Około godz. 18-ej zjawił się z końmi 19-letni Franciszek Garnarcz. Wprowadziwszy

konie do rzeki, Garnarcz rozebrał się i wszedł do rzeki aby się wykąpać. Po chwili zniknął pod wodą i po krótkiej walce z falami utonął. Pomimo poszukiwań zwłok jego narazie nie znaleziono.

lach turystycznych będzie wpłacał gotówkę, jaka ma zamiar zabrać ze sobą w odpowiedniej instytucji w Polsce, za co uzyska akredytywę w walucie kraju, do którego wyjeżdża.

Akredytywy te byłyby zagranicą wymieniane na gotówkę i zarachowane na poczet należnych Polsce sum z tytułu obrotów towarowych.

W stosunku do krajów, gdzie posiadamy poważne zamrożenia należności za eksport, umożliwi to upłynienie tych zamrożeń, w innych zaś stworzą się w ten sposób możliwości zwiększenia wywozu towarów polskich.

Jednocześnie z zawarciem umów turystycznych nastąpi poważne rozluźnienie obecnych prohibicyjnych przepisów w uzyskaniu paszportów zagranicznych.

Paszporty dla celów turystycznych do państw, z którymi będą zawarte umowy turystyczne były by wydawane bez specjalnych ograniczeń.

JESZCZE JEDEN SPÓLNIK

(or) Hosaja Juljan (lat 23) znany złodziej kieszonkowy, został zatrzymany przez organa śledcze na ul. Grodzkiej za udział w kradzieży kieszonkowej pióra wiecznego, na szkodę Jana Wiktora, laureata nagrody literackiej m. Krakowa.

PRZESZKODZIŁ MU W OSTATNIEJ CHWILI

(or) Patrolujący policjant zauważył w nocy po dejrzanego osobnika, który wylał klódki i odepchnął załazę kratkową w droguerji Findera Adolfa w Rynku Gł. 12 i zamierzał wejść do sklepu. Został jednak bezzwłocznie zatrzymany. Jak się okazało, był to Chwostek Tadeusz (lat 22) znany złodziej, zamieszkały w Rakowicach pow. Kraków.

BROWAR BAR. GÖTZA BĘDZIE ZAMKNIĘTY

(or) Od dwóch tygodni trwa strajk okupacyjny w browarze bar. Götz przy ul. Lubicz w Krakowie. Czterdziestu robotników okupuje browar, domagając się zmiany warunków płacy i pracy. Jak się dowiadujemy, zapadła wczoraj decyzja unieruchomienia browaru na stałe. Właściciel browaru postanowił całkowicie wstrzymać produkcję piwa w browarze krakowskim.

ZŁODZIEJSKIE LUPY SĄ DO ODEBRANIA

(or) Organa śledcze zatrzymały na ul. Sarego Kapustę Franciszka (lat 27), domokrążcę i Targosza Józefa (lat 30), domokrążcę, którzy wieźli na wózku ręcznym worek, zawierający pochodzące z kradzieży: obrusy, ręczniki, poduszki, szlafrok i inne rzeczy, które pokrzywdzeni mogą ogłaszać w godzinach urzędowych w Wydziale Śledczym przy ulicy Siemiradzkiego 24, pokój Nr. 11. Niektóre sztuki bielizny są znaczone monogramami „H. M.”, „T. R.” lub „R. R.” i „J. L. A.”.

FATALNY UPADEK POD KOŁA POCIĄGU

(or) Tragiczny wypadek miał miejsce wczoraj rano na dworcu kolejowym w Krakowie. Tuż przed odjazdem pociągu lwowskiego wpadł na peron Franciszek Trela, (lat 17), robotnik, który usiłował wskoczyć do wagonu.

W tym momencie Trela poślizgnął się i wpadł pod koła wagonu, które zniżyły mu lewą rękę. Ponadto doznał on obrażeń głowy. Po opatrzeniu Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala.

—o—

— DZIŚ W KRAKOWIE: — „Tora w Awoda 330 pop. zebranie członków ruchu z ref. tow. P. Scheinmana i H. Stempla n. t. „Żydowski Kongres Światowy”. — „Irgun Haiwrim” 5 pop. ref. mgr. Bosaka: „Mojesz Mendelsohn — w 150-lecie zgonu”.

Pouczenie dla reklamujących

Czynne prawo wyborcze przysługuje osobom płci męskiej które ukończyły 25 lat i mieszkają w obrębie gminy żydowskiej bez przerwy przynajmniej jeden rok.

W okresie postępowania reklamacyjnego, uprawnieni do głosowania członkowie gminy mogą wnosić reklamacje, dotyczące zarówno umieszczenia jak i opuszczenia osób w spisie.

Dopuszczone są reklamacje zarówno pozytywne t. j. żądające zamieszczenia siebie lub innych osób w spisie, jak i negatywne t. j. żądające wykreślenia ze spisu. W szczególności podkreślić należy, że można reklamować we własnym imieniu pominięcie także innych osób w spisie, a komisja nie może żądać wniesienia reklamacji przez tę właśnie osobę, której reklamacja bezpośrednio dotyczy.

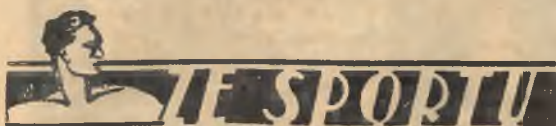
Zmierzch krawiectwa w Anglii

Anglja słynęła zawsze jako kraj dobrze ubranych gentlemenów, których strój odznaczał się za równo dobrocią materiałów jak i nienagannym krojem. Od pewnego czasu, po wojnie coś się zaczęło psuć w tym królestwie dobrego tonu i wytwornego ubrania. „Tailor and Cutter” piśmo periodyczne, organ prasowy organizacji krawieckich, skarży się gorąco na zanik dobrych tradycji w tym, co się nazywa współczesnie modą męską i jednocześnie stwierdza fatalny stan finansowy najpoważniejszych firm krawieckich. Na poparcie swoich uwag dodaje pismo niepozabawioną pikantę obserwację: oto — jak twierdzi — trzecia część mężczyzn przybyłych na wyścigi w Ascott (Derby) miała na sobie ubrania... wypożyczone. Podobno ilość zakładów, wypożyczających ubrania codzienne i świąteczne wzrosła w Anglii niepomierne od czasu wojny. Gdy przed wojną przeciętnie zarabiający Anglik zaopatrywał się w garderobę u swojego domowego krawca, teraz w razie potrzeby wynajmuje garnitur, aby nie zwiększać wydatków. Na potwierdzenie swoich argumentów przytacza „Tailor and Cutter” ogłoszenie jednej z wielkich wypożyczalni, która zawiadamia swoich klientów, iż zapasy jej są tak wielkie, że może ona jednocześnie czterem tysiącom osób dostarczyć ubrania wizytowego. Artykuł powyższy niarodajnego organu zadaje do pewnego stopnia kłam opinii o ustąpieniu kryzysu w Anglii i poprawie warunków materialnych w szerszych warstwach ludności. W kraju, gdzie konwenanse i formy zewnętrzne odgrywają i odgrywały tak dużą rolę, krawiectwo jest wcale dobrym miernikiem prosperity.

ZAWODY PŁYWACKIE MAKKABI. W piątek, 24 bm. organizuje sekcja pływacka Makkabi zawody pływackie dla niestowarzyszonych i młodzików. Zgłoszenia do tych zawodów przyjmuje sekretariat w lokalu klubowym w godz. urzędowych.

KURSY PŁYWACKIE MAKKABI. We wtorek, 21 lipca rozpoczyna sekcja pływacka Makkabi kursy pływackie dla początkujących i zaawansowanych (crawla). Zgłoszenia przyjmuje i informacyjną udziela sekretariat sekcji codziennie w godz. urzęd. od 20—21 w lokalu Klubowym, Jagiellońska 10.

— Według informacji na całym terenie państwa powstało 836 placówek, których zadaniem jest przeprowadzenie konwersji wszystkich poryczek.



PUHAR POLSKI.

— W Lublinie rozegrany został mecz piłkarski z serii rozgrywek o puchar Polski, pomiędzy reprezentacją Krakowa i Lublina. Było to powtórzenie meczu z dnia 21 maja, który mimo przedłużenia dał wynik remisowy 4:4. Tym razem drużyna Krakowa pokonała przeciwnika w stosunku 3:0 (1:0). Bramki dla Krakowa zdobyli: Korbas, Wrona i Stępień.

— W Pruszkowie odbył się mecz piłkarski z serii rozgrywek o robotnicze mistrzostwo Polski pomiędzy Zniczem (Pruszków) i Ruchem (Brześć). Zwyciężył Ruch 1:0 (1:0).

LOUIS DOMAGA SIĘ REWANŻU OD SCHMELINGA.

W wywiadzie prasowym Joe Louis oświadczył że mniej więcej za trzy tygodnie podejmie znowu treningi bokserskie. Louis uważa, że należy mu się rewanż od Schmelinga. Mecz rewanżowy jest obecnie dla Louisa znacznie ważniejszy nawet niż walka o tytuł mistrza świata. W najbliższym

czasie mają się rozpocząć pertraktacje w tej sprawie.

Sprawa meczu o mistrzostwo świata Braddock — Schmeling nie jest jeszcze załatwiona ze względu na to, że Braddock posiada kontrakt z Tow. „New York Madison Square Garden“ podczas gdy Schmeling zawarł porozumienie z „Klubem Sportowym XX wieku“ a rokowania pomiędzy temi towarzystwami o doprowadzenie do skutku meczu Braddock — Schmeling zostały zerwane.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KOLARSKIE NA DYNASACH.

W sobotę wieczorem odbyły się na Dynasach dalsze międzynarodowe zawody kolarskie z udziałem czołowych zawodników polskich oraz Austriaków i Węgrów. W biegach sprinterskich Austriacy wygrali bezapelacyjnie. Mistrz Polski Pusz, który startował od dłuższego czasu, po raz pierwszy przegrał zarówno pojedynek z Koceurkiem, jak i z Schmadererem. Porażkę z Austriakami poniósł również Popończyk.

Natomiast w spotkaniach trójkowych z udziałem zawodników węgierskich Polacy okazali się lepsi. Pierwszy bieg wygrał Pusz przed Szpalerkim i Nemthem. W drugiej trójce wygrał Węgier Pelyassy przed Frączkowskim i Popończykiem. Popończyk wygrał natomiast trzecie spotkanie przed Nemthem i Klausem.

Pojedynek pomiędzy Węgrami a Austriakami wygrali Austriacy.

WAJSÓWNA ZWYCIĘŻYŁA W 6-CIU KONKURENCJACH NA ZAWODACH SOKOLICH W BYDGOSZCZY.

W Bydgoszczy odbył się złot sokołstwa z okazji jubileuszu 50-lecia sokołstwa pomorskiego. Z tej okazji rozegrane zostały ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne, kolarskie, pływackie oraz gimnastyczne, przy udziale 2000 zawodników.

W zawodach pań największy triumf odniosła Wajsówna, która walczyła w 6-ciu konkurencjach zajmując 5 pierwszych miejsc i jedno drugie.

— **ĆWIERĆFINAŁY O PUHAR POLSKI** odbędą się 2 sierpnia. Grać będą następujące drużyny: w Krakowie Kraków — Warszawa, w Poznaniu Poznań — Wilno, w Stanisławowie Stanisławów — Liga, w Bydgoszczy Pomorze — Łódź.

BIG BILL TILDEN do niedawna najlepszy tenisista świata, przegrał na mistrzostwach zawodowców z Francuzem Plaa po 2 i pół godziny, walce w 5 setach.

KOTKAS (Finlandja) poprawił swój rekord Europy w skoku wwyż na 2.03 mtr. (poprzedni 2.01) na onegdajszych mistrzostwach lekkoatletycznych Finlandji.

KREM I PUDER THO-RADIA
zawierające RAD (radium) i TOR (thorium).
w/g przep. D-ra Alfr. CURIE,
posiadają niezwykłą moc
upiększania i odmładzania cery
S16 SECOR. PARIS

ZDROWIE TO SKARB
używajcie tylko światowej marki
Primeros
Gum..?
niezrównana trwałość
Wytęgnęła się bezwartościowych nakładownictw
Zgadaj wypracnia „Primeros“

Zdrojowiska

ZAKOPANE. — Komfortowy pensjonat **BASZTA** telefon 1474 obok parku. Zarząd: **STAMBERGERÓW** poleca pokoje słoneczne z wykwiłtnem utrzymaniem. Ceny b. przystępne. 9559kr

JEDZ do SZCZYRKU Pensjonat „Szarotka“ Berty Panzerowej, telefon Nr. 12, poleca pokoje komfortowe. Radjo, elektryka, kuchnia obfita rytualna. Uwaga: Poranna gimnastyka, gry sportowe, oraz bezpłatny kurs pływania. Ceny przystępne. 6822g

ZAKOPANE. Pensjonat „Uciecha“ blisko centrum, zdale od kurzu, gwaru. Piękny ogród, tarasy. Kuchnia smaczna, obfita. Doborowe towarzystwo. Ceny niskie. Zarząd: Marja Orlińska i Inżynierowa Goldsteinowa. 9987k

KRYNICA WILLA UŁANA, DEPTAK pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wysmienita kuchnia, także djetetyczna, — ceny niskie. 8888kr

WAKACJE W SŁONCU i RADOŚCI spędza młodzież szkolna w Instytucie Wychowawczym G. Spiera na Krzemionkach. 6800

ZAWOJA pensjonat „RENATA“ poleca pokoje z pierwszorzędnym utrzymaniem po cenach ZNIŻONYCH. Informacyj udziela zarząd pansj. „Renata“ Zawoja 2.

JORDANÓW. **MALEJOWA** Pensj. **KLAPHOLZ** **ROLNIK** Żyd, poleca pokoje z pierwszorzędnym utrzymaniem. Idealna swoboda, wygodne pomieszczenie. Kuchnia zna na smaczna, ściśle rytualna. Ceny niskie.

JORDANÓW — NAWPRAWA PENSJONAT „ŚWIT“ pod zarządem Hermana Kella, nowoczesnie urządzone, położony obok lasu i basenu kąpielowego, poleca pokoje słoneczne z całodziennym utrzymaniem, — Kuchnia smaczna, obfita ściśle rytualna. — Ceny niskie. 6836g

DO RYTRA I WOROCHTY... na kolonję wypoczynkową Tow. Żyd. Sluch. Prawa U. J. K. we Lwowie. Pierwszorzędny pięciorazowy wikt. Pokoje dwu i trzy osobowe. Liczne wycieczki. Radjo patefon, boisko do gier. Zniżki kolejowe 75 proc. w obie strony. Dwa turnusy: lipiec i sierpień. Osobny turnus od 15 lipca do 15 sierpnia. Zgłoszenia i informacje Tow. Prawników, Maleckiego 3. tel. 283-44 9911k

„OAZA“ Zakopane
Droga do Białego — Telefon 1289
Pierwszorzędny Hotel-Pensjonat poleca pokoje z pełnym utrzymaniem po cenach bardzo przystępnych. 9930kr

ZGŁOSZENIA ze zniżkami kolejowymi na II turnus kolonji org. „Achdut“ w Głębokim obok Rytra przyjmuje sekretariat org. tylko do dnia 19/VII. br. Po upływie tego terminu zniżki kolejowe nie będą możliwe. 6893g

ZAKOPANE „Trzy Róże“ pensjonat komfortowy: woda bieżąca, ogród, las, tarasy, kuchnia rytualna pod zarządem Morgensternowej. 6895g

CZERNA. — Willa „Stefanja“ położona na wzgórzu pod lasem poleca piękne słoneczne pokoje wykwintną kuchnią rytualną. światło elektryczne. Ceny przystępne. 6871g

Różne
UWAGA! Dla Panów Stolarzy obrabia tania drzwi, okna, podłogi, urządzenia sklepowe z materiału własnego lub powierzzonego. — „Budowlanka“ obróbka drzewa, Kraków, Nadwiślańska 5. — 9970g

INSTYTUT LEKARSKO - KOSMETYCZNY „ERA“ pod kierownictwem kosmetycznem Doktorowej Ehrenpreisowej. Racionalna pielęgnacja skóry. Lampa kwarcowa. Pielęgnacja włosów. Porady bezpłatne. Basztowa 8. Tel. 143-86. 9974k

SALON MÓD „Saba“, KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 10 6865g

ZALESZCZYKI POLSKI MERAN SEZON OWOCOWY W PEŁNI. Komfortowy pensjonat „Riviera.. obok plaży ze światłem elektrycznym, radjem, patefonem i t. p. Wikt pierwszorzędny 5-razowy. Cena za turnus 4-tyg. zł. 85.

KRYNICA. Pierwszorzędny pełnokomfortowy pensjonat „Astorja“ przy ul. Pułaskiego. Wikt doborowy 5-ciorazowy dziennic, na żądanie djetetyczny. Radjo, patefon, telefon i czytelnia czasopism. Taksa zdrojowa 50% zniżona. Turnus 4-tyg. zł. 115.—, 3-tyg. zł. 90.—.

TATARÓW. Komfortowy budynek Provisor. Kompletnie wyposażone boisko dla sportów, siatkówki i koszykówki. Własny kort tenisowy. Wikt pierwszorzędny 5-ciorazowy. — Turnus 4-tyg. zł. 88.—.

Dla uczestników zniżki kolejowe. Zgłoszenia i informacje pisemne: Towarzystwo Rygorozantów (Żydowski Dom Akademicki) Lwów, Teresy 26a. 3991k

Matrymonjalne
W **NAJLEPSZYCH** domach wprowadzony **SZADCHEN** poleca się. Gutfreund, Kraków, Kordeckiego 6, m. 8. 6894g

ROLNIK izraelita, — lat 29 z wykształceniem, posiada parę tysięcy gotówki, pragnie się ożenić z panną również na rolnictwo. Zgłoszenia pod „Rolnik“ do Biura Dzienników Alojzy Springer, Bielsko 3-Maja 7. 9983k

INTELIGENTNĄ paucę, posiadającą samodzielny zawód poślubi dentysta — kawaler. Zgłoszenia „Koncesjonowany do Adm. Nowego Dziennika. 6865g

Góry!... Woda!... Słońce!...

Kolonja Akademicka H. A. Z. w **PIWNICZNEJ** — **ZDROJU** nad **POPRADEM** obok Krynicy. Pokoje 2 i 3 osobowe. Wikt pierwszorzędny 5-cio razowy. Boisko do gier sportowych, przystań kajakowa, radio, patefon. Wody mineralne, kąpiele. Wycieczki w Pienniny, Tatry i do Czechosłowacji. Dwa turnusy: lipiec i sierpień. **ZNIŻKI KOLEJOWE 75%** z każdej miejscowości. Oplata za turnus 75 zł.

Zgłoszenia H. A. Z. **LWÓW**, Kilińskiego 1/II p Informacje: Szydłowska, Kraków, Syrokomli 5 w Fabryce Olejków, między 12.30—14 i 19—20. W soboty i niedziele od 19—20. Telefon 103-62. Termin zgłoszeń do 25 bm.

Reklama dźwignią handlu



1.000

złotych

zapłaci

firma Zachertin temu, kto wykaże, że oryginalny we flaszkiach proszek przeciwko owadom nieskutecznie tępi wszelkie robactwo.

INSERATOW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

INSTRUKTOREK robot ręcznych — siły fachowe — poszukuje KA-RI-BI, Kraków, Stradom 16. Znające krój mają pierwszeństwo.

POSZUKUJĘ podróżujących mających sto sunki w przemyśle tekstylnym, pończoszniczym i garbarskim. — Wiadomość Drukarnia „Wawel”, Kraków Rajska 4. 6881g

ZAKŁAD dentystryczny I. Voglera Kraków Grodzka 69 poszukuje praktykanta. 9998k

Posad poszukują

DO PIELEGNOWANIA chorych i położnic w miejscu, na prowincji, poleca wyszkolone Siostry Pielęgniarki: Zakład Sióstr — tylko Kraków, Józefińska 29. tel. 120.44. Rok założenia 1910. 9381kr

ADWOKAT obejmie Administrację domów za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „Energiczny 2”. 6888g

POLONISTKA z egzaminem pedagogicznym i kilkuletnią praktyką poszukuje posady w szkole średniej lub powszechnej. Zgłoszenia: Tarnów, Goldhamera 4, m. 3. 9984g

POSZUKUJĘ posady inkasenta, magazyniera kierownika za kaucją i gwarancją. Zgłoszenia Adm. N. Dziennika pod „Pracowity A”. 6880g

ZA wskazanie wolnego etatu z religii mojżeszowej dam 500—1000 zł. Oferty „M. S.” Nowy Dziennik. 6874g

OBEJME zastępstwo bez różnicy branży na Małopolskę. Zgłoszenia „Dam kaucję” Nowy Dziennik. — 6890g

Lokale

PRZECHOWANIE mebli, towarów w suchych składach, oraz najtani **PRZEPROWADZKI** — skutecznie „HERMES” — Wysyłka bagaży do **PALESTYNY**. Biuro spe dycyjne, Kraków, Stolarska 13.

3 POKOJE, komfort winda Syrokomli 19a 3 i 2 POKOJE, komfort, Kościuszki 50, wolne. Wiadomość do zorca. 9978k

SKLEP frontowy z wystawą, centrum, uadający się na fabryczny skład komisowy, oddam. Zgłoszenia pod „Ewa” do Biura ogłoszeń Stattera — Rynek 8. 9990k

URZĘDNIK wynajmie mieszkanie przy inteligentnej rodzinie. Listy do Adm. N. Dziennika pod „Łazienka”. 6882g

POKOJU z używalnością łazienki, z utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie, kuchnia rytualna, ulica Grodzka, plac Dominikański, Starowiślna od 1 września poszukuję dla 2-ch panienek drugiej i pierwszej gimnazjalnej. — Pierwszeństwo telefonicznie. Zgłoszenia Wiślicka Sławków, Kieleckie. 9980k

UMEBLOWANE dwa pokoje z kuchnią — komfort Krakowska do wynajęcia od zaraz. Wiadomość Hochbaum, Miodowa 12. 6883g

DWA pokoje kuchnia Kraków, Lubicz 30. Sklep frontowy tamże. 6896g

MIESZKANIE jeden pokój i kuchnia do wynajęcia od 1 sierpnia br. przy ul. Kołłątaja L. 8. Wiadomość dozorca. 6876g

UDAJĄCY SIĘ DO PALESTYNY

1) Przyjmujemy do załatwienia wszystkie ważniejsze podania potrzebne celem wyjazdu do Palestyny.

2) Przyspieszamy załatwienie drizot (certyfikaty), na które już złożono podania, a które z jakichkolwiek powodów nie zostały załatwione.

3) Udzielamy porad we wszystkich ważniejszych sprawach palestyńskich jak: przesiedlenia się, przybycia, czenia, urzędzenia się, znalezienia pracy i t. d.

4) Służymy wszelkimi informacjami i adresami.

Prosimy napisać natychmiast do „SINAI” Palestine Tel-Aviv Herzlstr. 68. (Inter. Palestine - Immigrants - Service).

Załączyć międzynarodowy znaczek pocztowy. 9966k

MAGAZYNY przy torze kolejowym — Rampa Kraków-Plaszów do wynajęcia. Wiadomość tel. 110.49 6873g

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem zaraz do wynajęcia Kraków Jasna 6, m. 5. 6870g

TRZECHPOKOJOWE pełnokomfortowe mieszkanie w najpiękniejszej dzielnicy Krakowa — słońce i powietrze — do wynajęcia. Wiadomość: Al. Krasieńskiego 30, m. 7. między 2—4.

TRZY pokoje, kuchnia, komfort do wynajęcia. Syrokomli 5, Tel. 167-25.

POSZUKIWANY lokal fabryczny na wyrob artykułów cukierniczych, składający się z 3 ubikacji lub hali 200 m. kw., gaz, elektryka, wodociąg. Najchętniej parterowy budynek w podwórzu. Zgłoszenia dla „H” biuro Stattera Rynek 8.

LOKAL na fabrykę lub warsztat Podgórze Krasickiego 12 do wynajęcia. Wiadomość tel. 110.49. — 6873g

Nauka i wychowanie

NIE ZWLEKAJ i zapisz się na lipcowy **BEZPŁATNY** kurs **SIENOGRAFJI** polskiej, niemieckiej. — Zgłoszenia: prof. Blaustein, Śląska 6, m. 8a. 6841g

SWIATOWEJ SŁAWY HAYA PUDER MYDŁO i KREM
ZALECANY PRZEZ POWAGI LEKARSKIE DLA ZDROWIA DZIECI DO NALEŻYCI WE WSZYSTKICH APTEKACH I DROGERIACH
SKŁAD GŁÓWNY APTEKA S. HAY. LWÓW
KAZIMIERZOWSKA 31 - KOŁŁĄTAJA 12.

WYTWÓRNA Pyjam, Stradom 17, — (dawniej Kołetek 1). Najnowsze modele pyjam szlafroków damskich, męskich bonjerek, po bardzo niskich cenach. Uwaga na liczbę domu 17!! 8132kr

»RIGO« usuwa niezawodnie **ODCISKI**, 50 groszy. — Drogerja **SCHAPSENHANA**, Kraków, Plac Nowy. 9832k

DYWANY ręczne kilimy — **OBICIA** meblowe nowoczesne „Dywan, — Kraków, Podgórze, — Kingi 9, Telefon 116-09. — Naprawa, strzyżenie, wyrównywanie krzywych dywanów. 9173

MEBLE piękne, nowoczesne, solidnie wykonane kupisz najkorzystniej wprost w **FABRYCE „STYL”**, Kraków, Wiślna 8 — obok plaut. 9831k

Kupno

KUPUJĘ, sprzedaję **MEBLE** nowe, używane. Posiadam na składzie różne okazje sypialnic. **SINDEL**, Kraków, Mostowa trzy drzwonice 151-91. 9992k

Interesy handlowe

ZAPROWADZONE przedsiębiorstwo — przyjmie spółnika. — Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „Kapitał 12.000”

SPÓLNIK poszukiwany z kapitałem zł. 20.000.— do rentownej i wprowadzonej fabryki z dużym zbytem. Zgłoszenia pod „Dochód”, Biuro ogłoszeń Roth, Kraków, Jana 18.

Sprzedaż

OKAZYJNA sprzedaż mebli spowodu **LIKWIDACJI** Anisfeld, pl. Dominikański 4. 9916kr

PRALNIA CHEM. FARBIARNIA „TECZA”
KRAKÓW, Tel. 114 71
10 FILJI W MIEŚCIE

FABRYKA wody sodowej w pełnym ruchu i sklep cukierniczno-owocowy dobrze prosperujący w śródmieściu Krakowa — spowodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość telefonu 11916. 6887g

Różne

DO 1 SIERPNIA 8 gr. pranie kołnierzyka zł. 3.50 czyszczenie ubrania. „Perla” Wolnica 8, Sarego 19. 6859g

WYTWÓRNA **PERUK** Zofji Singer - Weissowej, przeniesiona z ul. Przemyskiej na ul. Starowiślną 28.

ANGIELSKIEGO KARMEL
KOLETEK TRZY.



KILIMY artystyczne, narzuty, obicia meblowe Gruencrowa, Kraków, Tomasza 26. — 9835k

MEBLE nowoczesne, szafy kombinowane, sypialnie, jadalnie, najtaniej, Kraków, BRACKA 13.

WYJEŻDZAJĄC zapatrz się w tanią, dobrą bieliznę damską, konfekcję dziecięcą. **Obständler** — Kraków, Rynek 11. 9635kr

EXPRESS Miodowa 20 przyjmuje bagaże do Szczyrku Bystrzyca autami ciężarowymi codziennie — telefon 14581. 9822k

PIEKARNIA zmechanizowana w Krakowie do wydzierżawienia. Zgłoszenia „Piekarnia Nowy Dziennik. — 6885g

CORSETOWE materiały oraz wszelkie przybory — poleca: **ROSNER**, Kraków, Poselska 16 ceny tabliczki!!! 6684g

PRENUMERATA: w Krakowie z odnosem

niem i bez odnoszenia oraz na prowincji

i z przesyłką pocztową miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90

Zagranicą z przesyłką pocztową „ 7.50 „ „ 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 8 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: 1. strona 1.25. — Tekst 1.— Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm, zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1. lamie. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w niedzielę i dni poświęcone